Nr. 222. **Piątek, 29 Września 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 21 września b. r. nadać najmiłościwiej starszemu żupanowi komitatu waszwarskiego, Kolomanowi Radó-Szent-Márton, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. nadać najmiłościwiej prezesowi Towarzystwa rolniczego w Księstwie Cieszyńskiem, Jerzemu Cienciale, w uznaniu jego wydatnej pracy na polu rolnictwa krajowego, złoty krzyż zasługi z koroną.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarza powiatowego, Jana Turka-Niewiadomskiego, z Tarnowa do Jarosławia; i c. k. koncepistę Namiestnictwa, Roberta Kleeborn-Girtlera, ze Stryja do Tarnowa.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował praktykantów sądowych: Michała Wacława dw. im. Drohomireckiego, Józefa Konrada Prokopowicza, Kazimierza Juliusza Brzezińskiego i Tadeusza Maryana Głąbińskiego, auskultantami sądowymi.

Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła na zamianę miejsc służbowych asystentom pocztowym Alfredowi Fidererowi w Stanisławowie i Stanisławowi Fidererowi w Husiatynie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 13 września 1893 l. 115.804 komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropriacyjną, z powodu projektowanego rozszerzenia toru kolejowego na stacyi w Słotwinie, linii Kraków-Przemyśl, odbędzie się w Słotwinie na dniu 20 października 1893 r. o godzinie 11 przed południem.

Wykazy gruntów, zająć się mających, wyłożone będą wraz z odnośnymi planami stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego w Słotwinie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą w przeciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Rzeszowie, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Ze względu na znaczniejsze rozszerzenie się nosacizny u koni w Galicyi, zarządziło c. k. Namiestnictwo czeskie rozporządzeniem z dnia 13 września b. r. l. 117.701, aby konie wprowadzone z Galicyi do Czech, pokryte były paszportami dla bydła przepisanymi.

Przekroczenia tego rozporządzenia będą karane według postanowień ustawy z 24 maja 1882, Dz. p. p. nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 września.

Już z początkiem października zgromadzą się w Berlinie delegaci rządów niemieckiego i rossyjskiego, w celu ponownego podjęcia rokowań w sprawie handlowych układów pomiędzy państwem niemieckiem a caratem rossyjskim. Od wyniku tych obrad zawisłe, czy stosunki handlowo-polityczne pomiędzy Rossyą a Niemcami ułożą się na przyszłość pokojowo, czy też wojna cłowa pozostanie i nadal znamieniem wzajemnego usposobienia politycznego obu tych państw, nieudałe zaś rokowania podsycą tylko jej zawziętość. Ze względu na to, iż pierwszy października przypada na niedzielę, otwarcie konferencyi nastąpi dopiero w poniedziałek, ponieważ jednak pierwsze posiedzenie, albo może nawet kilka pierwszych posiedzeń zapełnią kwestye natury formalnej, przeto do rozbioru i omawiania zasadniczych kwestyj przystąpi konferencya dopiero w kilka dni potem. Wiadomo, że rząd rossyjski proponował, aby delegaci obustronni zebrali się już w sierpniu, na tę propozycyę nie zgodził się jednak rząd niemiecki z rozmaitych powodów,

---

35)

Walerya Marrené.

Historya zwyczajnego człowieka.

Z opowiadań emeryta.

(Ciąg dalszy).

Nie rozumiałem go, przyznaję. Na jego miejscu ja drżałbym z niepokoju czy wściekłości, z bojaźni czy gniewu. A on? on był spokojny jak sprawiedliwość, jakby już na twarz jego zstąpiła wielka, zagrobowa cisza.

— Jaki ten świat piękny! — wyrzekł wreszcie, wodząc wzrokiem w około i wciągając w piersi aromat rannego powietrza.

Że też on mógł w takiej chwili o tem pomyśleć.

— Przecież nie żegnasz go jeszcze? — zawołałem nieuważnie.

— Czyż żegnać go potrzeba, ażeby to widzieć — odparł z prostotą.

Przygryzłem sobie język. Odezwałem się bezsensownie, przypisując mu myśl, której nie miał wcale.

Halczewski kazał stanąć przed klasztorem. Obejrzał się, nie było tu nikogo. Spojrzał na zegarek, pokręcił głową i poszliśmy wszyscy w las, ku polance z góry oznaczonej. Przeciwnicy mogli tam byli dojechać z innej strony. Polanka była pusta.

— Wilski gotów nie stanąć — wyrzekłem.

Halczewski wzruszył ramionami. Litował się nad moją nieświadomością.

— Stanąć stanie, bo musi — odparł — a że mu nie pilno, to pewne.

Po chwili dodał:

— Tchórz był zawsze i nikczemnik. Ale świata się boi. Trzeba się będzie mieć na baczności.

— Jakto? — spytałem.

— To twój pierwszy pojedynek nieprawdaż? — wyrzekł zamiast odpowiedzi — ja zaś jestem sekundantem po raz dziesiąty. Widziałem już nie jedną sztuczkę.

— Jaką! Ot pojedynek sprawa honorowa, a jak kto nie ma honoru?

— To co?

— To szachruje tak samo tu, gdy stawką jest życie jak i gdzie indziej. Dobrze, iż ja stoję za Franciszkiem, ja co znam przepisy pojedynku na palcach; ciebie i jego takie licho jak Wilski zjadłby w kaszy. Ho! ho! znam ja go lepiej niż sądzi.

Rozmowy tej Franciszek nie słyszał. Stał o kroków parę nad urwiskiem zbiegającem ku Wiśle, piękny, spokojny, z marzeniem w promiennych źrenicach, z jakimś mglistym smutkiem na czole.

W tej chwili usłyszeliśmy wśród ciszy poranku turkot oddalony, potem spieszne kroki kilku zbliżających się osób.

— To oni! — zawołałem.

Uczułem jakąś nagłą ulgę, że raz rzecz się rozstrzygnie. Halczewski dodał mi otuchy i to znać było w moim głosie.

Franciszek zwrócił się ku mnie.

— Tak ci pilno? — wyrzekł powoli.

— A tobie?

— Mnie! — powtórzył z oczyma zgubionemi w przestrzeni — mnie?

I zrobił ręką ruch jakiś smutny, beznadziejny, którego znaczenie później dopiero zrozumiałem.

— Stasiu! — wyrzekł, jakby nagle budził się z marzenia. — Daruj mi, że się wmięszałem w tę sprawę. Możesz mieć kłopot. Walka, broń, pojedynek to nie twoja rzecz. Halczewski znalazłby sobie kogoś drugiego bez trudu. Ale ja pragnąłem mieć cię przy sobie w tej chwili. Cokolwiek się stanie, pamiętaj o Frydzie, gdyby mnie zabrakło, broń ją od Wilskiego. Gdyby biedz za nim chciała, powiedz jej, że trup mój zagradza drogę, że duch mój stanie pomiędzy nimi.

— Mówisz, jak gdybyś miał umrzeć — zawołałem.

— Kto wie? To możliwe.... a zresztą.

Wilski z sekundantami wynurzyli się z pomiędzy drzew. Franciszek wskazał mi go i dodał ze swym zwykłym zagadkowym uśmiechem, jak gdyby chodziło o rzecz obojętną:

— Obaczymy to zaraz.

Pospieszyłem do Halczewskiego. Połączyli się z nim sekundanci Wilskiego. Zajęli się materyalną stroną walki, oglądali pistolety, naboje, odmierzali przestrzeń. Jedna jeszcze osoba zostawała na uboczu — doktor ze szkatułką narzędzi chirurgicznych w ręku. Widzę go przed sobą. Niski, krępy, rumiany, z długimi włosami, które nadawały jakąś pretensyonalność szerokiej twarzy i zatłuszczały kołnierz surduta. Wodził wyłupiastemi oczyma za sekundantami. Czerwone ręce zanurzył w kieszeniach, popielatych, nieco zabrukanych spodni, czekał aż będzie potrzebny. Na pierwszy rzut oka widać było, że nie był to żaden z wziętych lekarzy. Ot zwykły pracownik, nie męczył sobie mózgu nad nowemi teoryami, kierował się doświadczeniem, jeden z tych, co nie posunęli naprzód medycyny, nie wynaleźli ani nowego bacilusa, ani nowego specyfiku, tylko sobie po prostu leczyli, jak ich nauczono. Przy pojedynku był może raz pierwszy, bo patrzał na wszystko ciekawie tak jak ja, chociaż ja udawałem gorliwie, że pomagam Halczewskiemu, który od razu objął komendę. Jeden z sekundantów Wilskiego chciał także coś udawać, dowodził, sprzeczał się nawet, ale zawsze musiał ustąpić, bo Halczewski był jakby żywym kodeksem spraw honorowych, a przy każdej kwestyi przytaczał tak przekonywające dowody, że nie było mu co odpowiedzieć.

Odmierzono piętnaście kroków ani zbyt wielkich ani małych, ot zwyczajnych męskich kroków. Kiedy jednak naznaczono miejsca, gdzie mieli stanąć przeciwnicy, zdało mi się to tak blizko, tak strasznie blizko, iż czułem, że bledną.

Zaczęto nabijać pistolety, było ich dwie pary. Sekundanci wybrali parę dla walczących, drugą dla siebie.

Nigdy nie miałem wiele z bronią do czynienia, a teraz głuche uderzenia stempli, szmer sypanego prochu, zakładanie kapiszonów, wszystkie te przygotowania dziś uproszczone patronami i bronią odtylcową, powiększały wrażenie chwili. Nie byłem tchórzem, ale przyznaję, byłbym dał wiele, by być ztąd daleko. Przebiegały mnie dreszcze. Minuty zdawały się długie jak wieczność.

Halczewski spojrzał na mnie i mruknął, wzruszając ramionami.

— Trzymajże się.

Wyprostowałem się jak żołnierz na komendę. Gdyby to szło o mnie, wiem, iż wyglądałbym inaczej.

Przywołano przeciwników. Franciszek szedł zwyczajnym krokiem, twarz jego nie straciła wyrazu rozmarzenia. Wilski był blady jak płótno; bladość odbijała rażąco przy czarnej brodzie. Nadaremnie usiłował pokryć wzruszenie. Obadwaj skłonili się sobie według zwyczaju. Ciągnęli jeszcze losy o wybór pistoletu. Padł na Franciszka, wybrał nie patrząc.

— Baczność panowie! odezwał się Halczewski. Liczyć będę powoli raz, dwa, trzy. Wolno wam strzelać od chwili, gdy powiem raz, do tej, gdy zawołam trzy. Gdyby kto strzelił wprzód lub po, zasługuje na kulę i mam ją w pogotowiu.

Wziął jeden z drugiej pary pistoletów, nabitych jednocześnie z tymi, co służyły do pojedynku, drugi podał sekundantowi Wilskiego.

— Panowie gotowi, odezwał się jeszcze wyraźny głos jego.

Potem nastąpiła chwila ciszy, w której słyszałem tylko szalone bicie mego serca. Ale zanim raz wybiegł z ust jego, rozległ się odgłos wystrzału. Franciszek zachwiał się, uderzył powietrze rękoma i runął na ziemię.

— Zabójco! krzyknął Halczewski.

I jednej chwili, bez namysłu, strzelił wprost w głowę Wilskiemu, aż krew i mózg bryznęły dokoła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

które wyłuszczył w osobnym memoryale, a pomiędzy którymi pierwsze miejsce zajmowało przekonanie tego rządu, iż wobec zapatrywań, rozwiniętych ze strony Rossyi w ostatniej jej nocie w sprawie ugody cłowej, nie można było nawet liczyć na pomyślne załatwienie nieporozumień w owym terminie.

Od tej chwili minął już jednak spory przeciąg czasu, przeciąg czasu dostateczny, aby sprowadzić wyświetlenie sytuacyi, dostateczny, aby Rossya z zastoju w swoich handlowych i ekonomicznych stosunkach, mogła dokładnie odczuć, do jakiego stopnia porozumienie w kierunku handlowo-politycznym z Niemcami jest dla niej nie tylko pożądane, ale nawet niezbędne. Widocznie jednak to odczucie jeszcze nie osiągnęło potrzebnej miary i nie dojrzało należycie, — pomimo bowiem, że w całej Rossyi czuć smutne następstwa wojny cłowej z Niemcami, pomimo, że wojna ta zaciężyła jak fatalna zmora nad handlem i przemysłem rossyjskim a nad stosunkami rolniczymi przedewszystkiem, pomimo, że przyznać to muszą nawet półurzędowe organa: w prasie rossyjskiej nie ustaje przecież ton wojowniczy przeciw Niemcom, a zarówno w tej prasie i u ogółu społeczeństwa rossyjskiego, jak i w kołach rządowych panuje przekonanie, — że usiłowania ugodowe pozostaną płonnemi i konferencya berlińska spełznie na niczem.

Sądząc z głosów dzienników niemieckich, rząd niemiecki nie zdaje się być skłonnym poczynić żądanych przez Rossyę a wygórowanych jego zdaniem ustępstw taryfowych — rząd zaś rossyjski nie kryje się zupełnie, że jest stanowczo zdecydowany nie zgodzić się na żądania, które postawiły Niemcy. Specyalnie już rossyjski minister finansów, p. Witte, jest przeciwnikiem wszelkich koncesyj na rzecz Niemiec i chce, jak o tem oficyalnie zapewnia, pod każdym warunkiem utrzymać nadal w mocy taryfę cłową z r. 1891. Taryfa ta, na wskróś protekcyjna, jest jego własnem dziełem, a podobnie jak w r. 1891, tak i dzisiaj jest on jak najsilniej przekonany o słuszności systemu ekonomicznego, przyjętego za podstawę tej taryfy i gotów jest bronić jej niewzruszenie. W obec tego trudno nawet wyobrazić sobie, w jaki właściwie sposób mogłaby konferencya berlińska doprowadzić do porozumienia pomiędzy obu rządami; trudno nawet zrozumieć, w jakim celu przychodzi ona do skutku. Rząd rossyjski, przyznając otwarcie, że nie wierzy zgoła w jej skuteczność, zapewnia, iż przystał na wysłanie swych reprezentantów do Berlina z tego powodu, aby nie można mu było później czynić zarzutów, iż kieruje się złą wolą, nie chce zrobić wszystkiego, by uzyskać porozumienie. Jeżeli konferencya się rozbije — a że się rozbije, w to nikt w Rossyi nie wątpi — wówczas będzie mógł rząd petersburski powiedzieć, że stało się to z winy Niemiec. Zapomina jednak, że nie chcąc odstąpić od raz powziętej myśli, od raz przyjętej zasady, uniemożliwia przez to Niemcom bezwarunkowo zgodę i porozumienie, Niemcy bowiem mogą przecież ustępstwa swoje doprowadzić także tylko do pewnej granicy.

W każdym razie nie pod najlepszemi auspicyami zbierze się w poniedziałek konferencya berlińska.

Aby dać wyobrażenie, co myśli o berlińskiej konferencyi prasa rossyjska, warto przytoczyć kilka głosów prasy rossyjskiej. *Birż. Wied.* w te słowa określają pragnienia kupców rossyjskich: „Albo trwały układ handlowy z Niemcami, albo zdeklarowana ostatecznie wojna celna, jako jedna z części organicznych rossyjskich obrotów handlowych. Ścisłe zbadanie *pro* i *contra* przez właściwe organa rządowe, po obu stronach granicy — zbadanie, przedsięwzięte w obec zapowiedzianej konferencyi berlińskiej i stwierdzone doświadczeniem wojny celnej, trwającej już od kilku tygodni, daje całkiem dostateczny materyał do wniosku, że konferencya celna w Berlinie nie będzie potrzebowała zbyt długiego czasu do wyświetlenia, czy następstwem konferencyi będzie trwały układ handlowy, czy też obecna wojna celna nabierze ostatecznie cech zjawiska długotrwałego, z którym mógłby się liczyć świat handlowo-przemysłowy, jako z podstawą, na której należy oprzeć i do której zastosować swe obroty i operacye handlowe“.

W tej samej sprawie p. Milutin zamieścił artykuł w *Graždaninie*. P. Milutin przeciwny jest układowi, a po długich wywodach o tem, że Rossya może się obchodzić bez Niemiec, autor powiada, że jak „nie ma tego złego, któreby na dobre nie wyszło“, tak też i obecna wojna celna przyniosła pożyteczne owoce. „Gdyby Niemcy nie rozpoczęły wojny celnej — pisze p. Milutin — nie zwrócilibyśmy oczu naszych na samych siebie: nie poznalibyśmy abecadła ekonomicznego i nie wiedzielibyśmy dotąd, że nasze położenie ekonomiczne góruje nad ekonomicznem położeniem Niemiec i że źródła kultury polegają nie na spotęgowaniu dowozu cudzych wyrobów do siebie, lecz na wytworzeniu w domu własnym obszernego pola dla praktyki techniczno-przemysłowej. Naukę, wzory wszelkie i sztukę możemy zapożyczać zewsząd w krajach cywilizowanych; nie wyłączając i Niemiec, albowiem na posiłkowanie się tego rodzaju nikt, chwalić Boga, zakazu nie wydał. W ogóle bez toczącej się wojny celnej, nie mówilibyśmy tak energicznie o własnych interesach i potrzebach, czyli, że nie ma tego złego, coby na dobre nie wyszło. Główna zaś rzecz, to, że Niemcy przekonają się dowodnie, iż nie masz już tej uprzejmości rossyjskiej, jaka panowała przed r. 1881, zwłaszcza jeśli się uda uratować przed traktatem handlowym“. Ostatecznie więc nawet dochodzą Rossyanie do wniosku, że im lepiej z wojną cłową. W obec tego nie można się dziwić, iż nie tylko nie wierzą w skuteczność konferencyi berlińskiej, ale jej nawet nie chcą.

Sprawy krajowe.

(*Kwestya uwolnienia krajowych rafineryj i kopalń nafty od podatków*).

(§) W zeszłym roku uchwalił Sejm rezolucyę do Rządu, wzywając go, ażeby w drodze ustawodawczej wyjednał uwolnienie krajowych rafineryj i kopalń nafty od podatku zarobkowego i dochodowego na ten sam przeciąg czasu, w którym z takiego uwolnienia na podstawie ustawy państwowej z dnia 8 stycznia 1891 r. korzystać będzie rafinerya nafty w Tryeście.

Na powyższą rezolucyę odpowiedziało Ministerstwo skarbu, iż nie mogło uwzględnić życzenia Sejmu co do uwolnienia krajowych rafineryj i kopalń od nafty od podatku dochodowego i zarobkowego, gdyż uwolnienie całej jednej gałęzi zarobkowości od podatków stanowiłoby za daleko idący wyjątek od zasady powszechnego opodatkowania.

P. Minister oświadczył dalej, że ustawa z dnia 8 stycznia 1891 r. nie uwalnia zresztą od opłaty podatkowej całego działu produkcyi i zawiera warunki i zastrzeżenia, które zasadniczą cechują różnicę między tą ustawą a rezolucyą sejmową, pominąwszy, że ustawa z 8 stycznia 1891 r. na zupełnie specyalnych oparta jest podstawach, stojących w najściślejszym związku z odjęciem miastu Tryest przywileju wolnego portu.

Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

Cesarz Wilhelm przybył do Wiednia z łowów cesarskich w Bellye, pod Mohaczem, we wtorek rano. Peron nie wielkiej stacyi Hetzendorf wyłożony był dywanami i przyozdobiony gustownie na przybycie Dostojnego Gościa. Prócz wielu wybitnych urzędowych osobistości, zebrała się licznie mimo uporczywego deszczu publiczność. Na kilka minut przed godziną 8 przybył Najj. Pan z Schönbrunnu, przybrany w mundurze Swojego pułku grenadyerów pruskich, z orderem Czarnego Orła na piersiach, w zamkniętym pojeździe dworskim. Zgromadzeni witali Monarchę z zapałem. Gdy pociąg dworski, wiozący ces. Wilhelma stanął, i ces. Wilhelm wysiadł z wagonu salonowego, obaj Monarchowie uściskali się i ucałowali najserdeczniej. Po przywitaniu wsiedli do pojazdu dworskiego — ces. Wilhelm po prawej ręce Najj. Pana — i odjechali do Schönbrunnu. Cesarz Wilhelm wkrótce potem udał się w towarzystwie wielkiego łowczego hr. Abensperg-Trauna na łowy, do zwierzyńca cesarskiego w Lainz. Z łowów powrócił monarcha niemiecki o godzinie 1 po południu, o godz. 12 w południe zaś z rozkazu jego złożył adjutant przyboczny, podpułkownik Scholl, w krypcie Kapucynów na sarkofagu ś. p. Cesarzewicza Rudolfa wspaniały wieniec z napisem na szarfach: „Najlepszemu Przyjacielowi Następcy Tronu Rudolfowi — cesarz Wilhelm II“.

O godzinie 2 po południu odbył się u Najj. Pana w małej galeryi Schönbrunnu obiad, w którym oprócz Najj. Pana i cesarza Wilhelma wzięli udział między innymi: niemiecki ambasador ks. Reuss, wraz z radcami legacyjnymi ks. Raciborskim i hr. Monts, wielki ochmistrz Dworu ks. Hohenlohe, wielki koniuszy ks. Liechtenstein, wielki łowczy hrabia Abensperg-Traun, mistrz ceremonii hr. Hunyady, generał-adjutant hr. Paar, świta niemieckiego cesarza, PP. Ministrowie hr. Kalnoky, hr. Taaffe, generał broni br. Beck, gen. kawaleryi ks. Ludwik Windischgraetz, gen. br. Schönfeld, porucznik hr. de Vaux.

Po obiedzie odjechali obaj Monarchowie, wraz ze swojemi świtami, na dworzec północny. Cesarz Wilhelm ubrany był w mundur austro-węgierskich huzarów, Cesarz Franciszek Józef w mundur Swojego pruskiego gułku grenadyerów gwardyjskich. Wzdłuż całej drogi stały liczne rzesze ludności; dworzec północy był wspaniale przybrany. Publiczność witała Monarchów radośnymi okrzykami.

Na dworzec przybył ks. Reuss z członkami ambasady niemieckiej, ks. Ludwik Windischgrätz, prezydenci kolei północnej mgr. Pallavicini i hr. Boos-Waldek, oraz świta cesarzarza niemieckiego. Krótko przed godziną 4 przybyli na dworzec obaj Monarchowie. Cesarz Wilhelm pożegnał się z ambasadorem ks. Reuss, z urzędnikami ambasady i z przydzielonymi sobie do służby honorowej dostojnikami, poczem Monarchowie uściskali się najserdeczniej i ucałowali po dwakroć. Gdy cesarz Wilhelm wsiadł do wagonu, wy-

---

5)

Z dziejów nowożytnego mistycyzmu.

(*Memoirs on the life of Lawrence Oliphant and Alice Oliphant his wife 2 t. by Margaret Oliphant. London 1891. — Scientific Religion 1888 by L. Oliphant. — Un illuminé moderne par Pierre Mille.*)

(Ciąg dalszy).

Oliphant z zapałem oddał się nowej swej religii, przejął się nową wiarą, która w zupełnie innych barwach przedstawiała mu świat i jego sprawy. Na świecie wszakże, otaczającym Oliphanta, było coraz smutniej: Paryż, dokąd Lawrence powrócił znowu, leżał w gruzach. Pomimo tego cudzoziemcy napływać znów wkrótce poczęli do nadsekwańskiej stolicy, a gdy przeważna część rodzin francuskich, pogrążona w żałobie, lub zrujnowana materyalnie, zamykała swe domy, — tylko ten świat kosmopolityczny nie ustawał w zabawach i dawał przyjęcia. W tym to właśnie świecie, gdzie Oliphant pierwszorzędną odgrywał rolę, spotkał on tę, którą miał ukochać na zawsze.

Ci, którzy ją znali, świadczą, że była bardzo piękna i niezmiernie oryginalna. Miała ton mowy właściwy Angielkom, przypominający szczebiot ptaszków, miała w sobie coś niezmiernie delikatnego, a zarazem żywego i samodzielnego, miała inteligencyę męską obok intuicyi kobiety, a przytem oczy błękitno-zielone, mieniące się i głębokie, w których zdawała się spoczywać jakaś niezgłębiona tajemnica... Imię jej brzmiało dźwięcznie i także jakby tajemniczo: nazywała się Alicya L'Estrange.

Alicya miała również pociąg do mistycyzmu, pragnęła nowej jakiejś religii, któraby ją zadowoliła w całej pełni. Bóg chrześcijański, dopuszczający boleść i zło, nie wystarczał jej pragnieniom szczęścia, a obrządki chrześcijańskie, stosujące się do wymagań świata, zdawały się jej śmiesznymi. Pragnęła jakiegoś męczeństwa, tortury. Gdy Oliphant zaczął jej opowiadać o Broctonie i „proroku“, Alicyę uniósł zapał. „Żyć życiem“ wszak to znaczyło czuć Boga w sobie, obcować z nim rzeczywiście, fizycznie, kochać ludzkość całą, cały wszechświat, rozszerzając tak miłość aż do ostatecznych granic, do jakich tylko dosięgnąć może dusza ludzka? Aby zaś posiąść to wszystko, potrzeba było tylko udać się do „klasztoru“ w Brocton, powrócić do pierwotnej prostoty drogą pracy ręcznej i złożyć mienie swe i duszę w ręce „Mistrza“. To było iście mało za tak wielkie szczęście! Alicya uwierzyła w moc Harrisa, uwierzyła tem silniej, że kochała wiernego ucznia jego, Oliphanta, że pragnęła zostać jego małżonką.

Ale zawarcie tego małżeństwa napotkało na niespodziewane przeprawy. Przedewszystkiem okazało się niepodobnem spisanie ślubnego kontraktu. Gdy spytano Oliphanta co posiadał, „uczeń“ stanowczo odmówił odpowiedzi, aby nią nie krępować samowładnego zawiadowstwa „proroka“. Sprzeciwił się on również zastosowaniu przepisów prawnych co do zabezpieczenia posagu przyszłej swej żony; zabezpieczenie bowiem takie uniemożebniałoby złożenie go u stóp Harrisa. Łatwo można wyobrazić sobie zdziwienie i oburzenie rodziny L'Estrange.

Na domiar i Harris, ów despota mistyczny, nie okazał wcale wdzięczności za tyle poświęcenia. Zadał on owszem najstraszliwszy cios swemu uczniowi; wzbronił mu się żenić. Żądza władzy i rozkazywania stała się u Harrisa silniejszą nawet niż chciwość i poczucie własnego interesu. Ofiarowywano mu przecież majątek nowy dla powiększenia skarbów, mnożących się codziennie w Brocton. To mu jednak nie wystarczało. Któż bowiem zaręczyć mógł, iż ta młoda kobieta, nie będąca jeszcze zupełnie pod jego władzą, nie wyrwie mu kiedyś z rąk takiej zdobyczy, jak Oliphant? Zresztą cały „klasztor“ powstawał przeciw temu małżeństwu. Jeżeli Lawrence miał się żenić, to powinien był szukać swej „połowy“ w Brocton, wśród wtajemniczonych. Gdyż, wedle ich wiary, każdy mężczyzna i każda kobieta ma swoją „połowę“, przeznaczoną im przed wiekami. Tylko zdarza się czasem, że jeden z nich jest już „na drugim brzegu“, w świecie duchów. Wówczas żyjący, pozostały na świecie, osamotniony z pozoru, jest wszakże w tajemniczej komunikacyi ze swym niebieskim małżonkiem: małżeństwo tajemne i niebiańskie, najrozkoszniejsze ze wszystkich, gdyż daje już tu, na ziemskim padole, poczucie nieskończoności. To też „Prorok“ kazał napisać pewnej „matce zakonnej“, której poruczył swą władzę — a była tą „matką“ nie lady Oliphant, która ciągle zmywała rądle w kuchni, lecz zdaje się dawna przyjaciółka Oliphanta — kazał jej napisać do zakochanego narzeczonego Alicyi, że prawdziwą drogą jest naprzód „oczyszczenie a dopiero potem małżeństwo“. Rozkaz był stanowczy, ułożony w słowach słodko-fałszywych: „Jeżeli to drogie dziecię (Alicya) chce oddać się całkowicie Bogu, przyjąć wszelkie próby, którym będzie poddaną, i przygotować się na służbę w nowem królestwie bożem, to może Ojciec połączy was później, jak i kiedy mu się podoba, jeżeli istotnie jesteście dla siebie przeznaczeni“.

Ojciec-prorok kazał, — uczniowie byli posłuszni. Alicya wyjechała do Brocton, aby poślubić nową wiarę; wraz z Oliphantem oddawała duszę swą Harrisowi. W listach, pisywanych do siebie, oddzieleni oceanem, nie mówili wcale o sobie, ale o nim, o „Proroku“. Należało teraz ukochać tę „matkę“, która z rozkazu mistrza przesłała wyrok. „Wylej swą duszę przed nią — pisał narzeczony, powiedz jej wszystko, a, jeśli można, nazywaj ją matką“. Przedewszystkiem zaś zalecał jej posłuszeństwo „Prorokowi“, chociaż ten był srogi, pospolity, nie żył nigdy w świecie, chociaż mowa jego była nieraz dziką a on sam w pewnych chwilach był „wstrętny“. A jednak należało mu ulegać, gdyż wszelka siła pochodziła od niego, a gdy dostrzegł choćby najmniejsze wahanie lub oziębłość dla siebie, natychmiast wstrzymywał całą pracę „odrodzenia“. Istnienie ich obojga było teraz nierozerwalnie złączone z jego istnieniem, ich tchnienie mistyczne, z jego oddechem. „Przedewszystkiem, — dodawał Lawrence z iście bohaterskiem zaparciem się, — czyńmy tak, aby go świat nie oskarżał, nie przypuszczał, że to on nam rozkazuje: miejmy pozory istot wolnych! Bądź posłuszna Ojcu, obecność jego jest straszna, lecz błogosławiona. Ja byłem mu posłuszny, gdym wszedł do Izby gmin. Cały świat a nawet ja sam spodziewałem się czegoś nadzwyczajnego, jakiejś rewelacyi politycznej. Otrzymałem od niego rozkaz, aby nie mówić, i zamilkłem“.

U boku lady Oliphant, którą pozostawiano ciągle wśród służby, nie mogąc doprowadzić do jej odrodzenia, gdyż dusza jej opierała się, nie dawała się złamać i ciągle miała wątpliwości, — u jej boku Alicya odbyła swój nowicyat z gorącym a pokornym zapałem. Przyjęła i zgodziła się na wszystko: na służebnictwo swoje i odroczenie *ad calendas graecas* upragnionego swego małżeństwa. Gdy czuła się „gotową“, napisała do despoty-proroka, oddając się w jego ręce, otwierając duszę swą przed nim, nie ukrywając nic, bez słowa dumy lub wahania, tak, słowem, jak było nakazanem. Wyznała mu wszystko, jakie były jej dawniejsze wątpliwości i smutki, jej niewiara w Boga, którego czci ją uczono i jak Lawrence przybył, aby jej wskazać drogę prawdziwą, Teraz przypadała do stóp Mistrza, mówiąc w swojem i swego narzeczonego imieniu: „Jestem, jesteśmy oboje pod twoim kierunkiem we wszystkiem. Chciej sam postanowić po jakim znaku poznać będziemy mogli, że szczęście ma być nam dozwolone pod twoją władzą zwierzchniczą, w jaki sposób ma się odbyć połączenie naszego życia, w jaki sposób zgodzić się mamy lub wzgardzić przesądami naszych rodzin, co do obrządku małżeństwa i użytkowania naszego majątku. Część mego mienia jest już w Ameryce. Nie będzie trudności w oddaniu ci go.“

Łagodność i posłuszeństwo tej kobiety, niemal dziecinne, skruszyły wreszcie proroka. Pozwolił na połączenie się narzeczonych i ślub ich odbył się w Londynie, w czerwcu 1873 w kościele anglikańskim. Harris nie przykładał wagi do obrządków i ceremonij. Brał on w posiadanie serca, ciała, majątki, więc raczył pozwalać dawnym obrządkom spełniać to, co mu nie przeszkadzało. Nie na długo on zresztą pozostawił młode małżeństwo na swobodzie. Tegoż roku powołał je do Broctonu, zmusił Oliphanta do złożenia obowiązków współpracownika *Timesa*, a pewny jego duszy, poruczał mu kierownictwo rozmaitych interesów, podczas gdy Alicya spełniała posługi służebne w Brocton. Młode małżeństwo nadto się kochało i mogło zapomnieć o „Proroku“, potrzeba więc było zmusić ich do zapomnienia o sobie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

chylił się jeszcze z okna i rozmawiał kilka chwil z Najj. Panem. W chwili, gdy dworski pociąg niemiecki już ruszał, zawołał Najj. Pan: „Do rychłego widzenia“.

Najj. Pan powrócił następnie do Schönbrunnu.

Z Sejmu węgierskiego.

(Wywód skarbowy p. Wekerlego. — Budżet węgierski na r. 1894. — Konferencya klubów sejmowych i program prac Sejmu.)

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Sejmu węgierskiego przedłożył rząd preliminarz budżetu na r. 1894 a prezes gabinetu dr. Wekerle objaśnił budżet w dłuższem przemówieniu. *Exposé* skarbowe p. Wekerlego wywołało żywe zadowolenie w Izbie i podziękowano mu za nie hucznymi oklaskami. Prezes ministrów wykazał, że budżet odpowiada rzeczywistości i podniósł rzetelność budżetu, czego najlepszym dowodem jest świetny wynik faktycznej administracyi r. 1892. Znaczne zapasy kasowe będą zużytkowane na koleje żelazne, budowle wodne i kolonizacyę. Mowca zapowiada odnośny projekt ustawy. Z zysku, osiągniętego z konwersyi, dotąd zrealizowano 12 milionów. Resztę przeznaczono na wydatki nieprzewidziane i na koszta regulacyi waluty, nie dające się dotąd oznaczyć. P. Wekerle zbijał pogłoski, jakoby nadzwyczajne potrzeby kolei państwowych groziły zburzeniem równowagi w budżecie państwowym. Odnośne znaczne inwestycye pokryte będą przez podwyższenie odpowiednich pozycyj budżetu, oraz przez użycie zapasów kasowych w sumie 6 milionów. Na przyszłość ma skarb państwa na ten cel do dyspozycyi zysk z konwersyi w sumie 60 milionów, który także użyty będzie na budowę portu w Rjece, oraz na uregulowanie całej sieci wodnej na Węgrzech. Wczorajsza depesza nasza podała ogólny obraz budżetu węgierskiego. Jak już z tej depeszy wiadomo, wydatki zwyczajne wynoszą 394 532.835 milionów zł., a więc o 16,655.632 więcej, niż w roku poprzednim; dochody zwyczajne 416,608.094, a więc więcej o 13,275.109 zł. Nadwyżka w zwyczajnym budżecie dochodzi zatem do 22,075.259 zł. Ogólna suma wydatków wynosi 464,992.254 zł., a więc mniej o 21,191.267; ogólna suma dochodów 465,003.942, a więc mniej o 21,649.701 zł. Nadwyżka wynosi 11.688 zł., a więc mniej, niż w roku poprzednim o 458.434 zł

Otóż wzrost wydatków zwyczajnych w sumie 16,655.632 zł. wynika przedewszystkiem ze wzrostu wydatków wspólnych, które dla Węgier powiększyły się o 1,033.728 zł. — dalej, ze wzrostu wydatków w rubryce długów państwowych w kwocie 8,170.856 zł. a to w skutek umieszczenia w tym rozdziale kredytu na 4 prct. obligacye renty koronowej i 4 prct. obligacye renty złotej, pozostające w związku z konwersyą, tudzież w skutek przyjęcia na rachunek państwa annuitetów spłaconej już w większej części pożyczki cisawsko-szegedyńskiej. Wzrost wydatków w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych wynosi 1,164.900 zł. z tego 505.966 zł. w tytule „bezpieczeństwo publiczne“ w skutek powiększenia żandarmeryi i policyi w Budapeszcie. Wydatki ministerstwa finansów zwiększyły się o 2,886.863 zł. z czego 1,018.235 zł. w skutek uregulowania płac w r. 1893, które pociągnęło niewątpliwie za sobą także zwiększenie wydatków innych wydziałów.

W związku ze zwiększeniem się dochodów na kolejach, wzrosły także koszta ruchu. One też głównie spowodowały zwyżkę wydatków w budżecie ministerstwa handlu o 5,297.427 zł. Ministerstwo rolnictwa zwiększa swoje wydatki o 1,469.547 zł., wyznań i oświaty o 815.600 zł., sprawiedliwości o 1,286.232 zł., obrony krajowej o 1,580.399 zł. Zwiększenie tej ostatniej pozycyi tłómaczy się: wzrostem kredytu na manewry, powiększeniem liczby oficerów, wzrostem liczby koni, w celu zaopatrzenia w konie wierzchowe komendantów kompanij, dalej podwyższeniem premij dla podoficerów.

Wzrost dochodów, wynoszący 13,275.109 zł., powstał głównie w skutek zwiększenia się dochodów w budżecie skarbu o 5,416.754 zł., z czego 3,160.000 zł. wpłynęło w następstwie podwyższenia dochodów z podatków konsumcyjnych (od spirytusu, piwa i cukru). Odpowiednio do wyższych kosztów eksploatacyi, preliminowano dochody z kopalń o 1,087.154 zł. wyżej, niż w roku bieżącym. Wzrost dochodów w budżecie handlu obliczono na 6.473.704 zł. z czego 1,214.000 zł. przypada na poczty, telegraf i telefon, 3,500.000 zł. na koleje państwowe, 905.000 zł. na fabrykę maszyn kolei państwowych, a 682.300 zł. na gisernie stali w Dios-Gyoer. Wszystkie te pozycye umotywowane są dostatecznie wynikami, dotąd osiągniętymi. Wzrost dochodu w budżecie rolnictwa wynosi 1,296.767 zł.

W wydatkach przejściowych i inwestycyach preliminowano o 37,445.984 złr. mniej, niż na r. b. W tej sumie mieszczą się dotychczasowe koszta wybijania monety w sumie 34,072.388 zł., tak, że właściwy ubytek wydatków wynosi zł. 3,373.596. Z tej sumy przypada 990.121 zł. na ministerstwo obrony krajowej wskutek tego, iż w roku bieżącym ukończono zaopatrywanie armii w strzelby i karabiny repetierowe.

W dochodach przejściowych preliminowano o 34,924.810 zł. mniej, wskutek ubytku dochodu z mennic o 33,989.121 zł. Ogólnie przewyżka przyszłoroczna całego budżetu zmniejsza się w porównaniu do r. b. o 458.434 zł., co prawie zupełne znajduje wytłómaczenie w podwyższeniu, względnie ryczałtowem oznaczeniu dyet deputowanych. Zwiększenie wydatku bowiem na ten cel wyniesie mniej więcej 432.025 zł.

Zaraz po pierwszem, poniedziałkowem, posiedzeniu węgierskiej Izby poselskiej, odbyła się konferencya przewodniczących klubów, w której brał udział także prezydent gabinetu, dr. Wekerle. Po dłuższej dyskusyi zgodzono się, że począwszy od czwartku Izba poselska zajmie się przedewszystkiem projektami ustaw i wnioskami, które załatwiono już w komisyach jeszcze w czasie wiosennej sesyi. Bezpośrednio po tem Izba zajmie się załatwieniem petycyj, jakie już wpłynęły albo też wpłyną do tego czasu. Członkowie stronnictw opozycyjnych, którzy byli obecni na konferencyi, oświadczyli, że stronnictwa ich wypadki w Boros Sebes i Guens omawiać będą przy sposobności petycyj w tej sprawie; natomiast prawdopodobnie nie wniosą już z tego powodu żadnej interpelacyi. Obrady nad petycyami zajmą prawdopodobnie dosyć czasu; w petycyach tych poruszano bowiem oprócz odpowiedzi Królewskich w czasie manewrów, wiele innych ważnych kwestyj. Między innemi wpłynęła n. p. petycya za zniesieniem Izby magnatów. Po załatwieniu petycyj Izba nie będzie odbywać posiedzeń, aż do wniesienia sprawozdania komisyi budżetowej o preliminarzu budżetu na rok 1894. Jeszcze w tym tygodniu ma rząd przedłożyć Izbie projekt ustawy o policyi polowej.

Petycye, jakie wpłynęły na wczorajszem posiedzeniu, w sprawie odpowiedzi królewskich w Boros Sebes i Güns, będą traktowane regulaminowo.

Z półwyspu skandynawskiego.

Wprost prawie z łowów w leśnych rewirach Mohaczu udaje się cesarz Wilhelm na łowy na daniele do Szwecyi. Na półwyspie Skandynawskim zabawi jednak monarcha niemiecki tylko dzień jeden i już w sobotę wypłynie z Karlskrony okrętem do Królewca, gdzie ma być obecnym w niedzielę na poświęceniu nowozbudowego kościoła. Królewicz następca tronu szwedzkiego, wraz ze swą małżonką, odjechali już w ubiegłą niedzielę do Szwecyi z powrotem z Kopenhagi, gdzie bawili w dwudniowej gościnie u królestwa duńskich, a odjechali w tym celu, aby wziąć udział w przyjęciu cesarza Wilhelma.

W d. 4 listopada, t. j. w rocznicę unii z Norwegią, odbyć się ma w Sztokholmie wielkie przyjęcie u dworu i dany będzie obiad galowy, na którym ze strony zwolenników unii nastąpić ma wspaniała manifestacya, stwierdzająca ich lojalność i usposobienie, wierne dzisiejszemu ustrojowi państwowemu.

W minioną sobotę ukończone zostały w Szwecyi wybory do Izby deputowanych, które trwały przez blisko 5 tygodni. Obierano ogółem 228 deputowanych, z których na Sztokholm przypada 25. Jakkolwiek liberalne stronnictwo wolnohandlowe zyskało o kilka mandatów więcej niżeli straciło, nowa Izba nie bardzo się będzie różniła od poprzedniej. O spełnieniu życzeń stronnictwa liberalnego, dążącego do rozszerzenia prawa wyborczego i obniżenia ceł opiekuńczych, mowy być nie może.

W tych dniach odbywa się także 26 wyborów do pierwszej Izby. Mandat członków w tej Izbie trwa 9 lat. Wyboru ich dokonują landstingy t. j. reprezentacye prowincyonalne i Rady tych miast, które mają więcej niż 25.000 mieszkańców (Stokholm, Gothenburg, Malmö, Norrköping). Na 30.000 mieszkańców przypada jeden senator. Stronnictwo liberalne w obu Izbach, w kwestyi unii staje na stanowisku szwedzkiego ministra spraw zagranicznych.

Radykaliści norwescy w walce z unią posługiwali się i posługują dotąd nieraz środkiem, mogącym się w końcu okazać dla nich samych bardzo szkodliwym: oto rozpowszechniają umyślnie błędne wieści o usposobieniu Szwecyi. Podróżni szwedzcy, którzy w ostatnich czasach zwiedzali Norwegię w celu zbadania stanu umysłów między ludnością norweską, przekonali się, że ludność ta, o ile zostaje pod wpływem przywódców radykalnych, nie wierzy w ewentualne użycie przez Szwecyę ostrych środków represyjnych. Jeszcze większą niewiarę objawiają Norwegczycy, gdy wobec nich wyraża się zdanie, że Szwecya, gdy się wszystkie inne środki okażą bezskutecznemi, z orężem w ręku bronić będzie unii. Na zapytanie, jakim sposobem mogła ludność nabrać takich przekonań, odpowiadają norwegczycy prawie jednogłośnie: „Takie zdanie objawiają dzienniki“. W samej rzeczy też piszą w tym duchu bezustannie organa przywódców radykalnych. Podobna taktyka odpowiada ich celom; nie ulega bowiem wątpliwości, że wpływ radykalistów na niższe warstwy społeczeństwa norweskiego zmniejszyłby się znacznie z chwilą, w którejby się rozeszły prawdziwe wiadomości o usposobieniu Szwecyi. Również nie ulega wątpliwości, że zawieszenie w roku bieżącym ćwiczeń batalionowych dlatego tylko zaproponowanem zostało, ażeby utwierdzić ludność w przekonaniu, iż ze strony Szwecyi nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Z drugiej strony pewnem jest, że znaczna część ludności norweskiej zmieniłaby natychmiast swą postawę, gdyby była dokładnie powiadomioną o rzeczywistym stanie umysłów w Szwecyi. Umysły zaś są tam tak dalece wzburzone, że najmniejsze zajście wystarczyłoby do spowodowania gwałtownego wybuchu. W istocie, przygotowują się w Sztokholmie na wszelkie wypadki. W kołach rządowych szwedzkich wiedzą dokładnie, że wyżsi oficerowie armii norweskiej sprzyjają sprawie unii. Okoliczności tej lekceważyć nie należy, lubo między niższymi oficerami żywioł radykalny licznie jest reprezentowany, a podoficerowie i szeregowcy bez wyjątku prawie sprzyjają sprawie radykalnej. Z tymi wszystkimi czynnikami liczą się w Sztokholmie i czynią odpowiednie zarządzenia. W każdym razie nie są Szwedzi bezczynni wobec agitacyi norweskiej, owszem — sfery rządowe szwedzkie mają stanowcze postanowienie nie pozwolić pod żadnym warunkiem na zerwanie unii. W takim zaś stanie rzeczy starcie wydaje się nieuniknionem, jeżeli radykaliści norwescy dalej posuną się w działaniach, wymierzonych przeciwko unii.

Według *Morgenbladu* we wtorek miało odbyć się posiedzenie szwedzko-norweskiej rady stanu. Rząd miał przedstawić królowi do sankcyi wszystkie postanowienia storthingu. Do referatu w kwestyi sankcyi budżetu wojskowego dołączył rząd protest przeciwko naruszaniu ze strony storthingu praw, zapewnionych przez konstytucyę królowi. Odnosi się to do warunków, stawiawianych przez storthing przy przyjęciu budżetu armii. I budżet spraw zagranicznych, mianowicie uchwała, znosząca budżet dla konsulatów, dalej uchwała, obniżająca listę cywilną króla i apanaż następcy tronu, miały być królowi przedstawione do sankcyi.

Z Francyi.

(Mowa prezydenta Carnota.)

Z powitań podczas pobytu prezydenta republiki w Beauvais zasługuje na wzmiankę przemówienie biskupa Fuzet, który ukazał się na czele kapituły katedralnej i całego duchowieństwa, i witając p. Carnota, odezwał się w te słowa:

„Ja, biskup, i całe duchowieństwo, uważamy się za szczęśliwych, że mamy sposobność wyrazić panu, panie prezydencie, naszą cześć i zapewnienie o naszem nieograniczonem poświęceniu dla interesów ojczyzny. Ponieważ rozumiemy te interesa, przeto uznajemy głośno obowiązek nie mięszania religii do walki ludzkich namiętności i uważamy za naszą powinność zaniechać starych sporów, a natomiast szczerze przyjąć i uznać republikańską konstytucyę, którą Francya pragnie z niezmienną wiernością zachować, i której my gotowi szczerze bronić.

Wznosimy modły do Boga, aby Cię chronił, panie prezydencie, i pozwolił ci, dla pokojowego tryumfu republiki i dla pomnożenia jej wpływu i sławy w świecie, dokonać na schyłku tego wieku równie chwalebnych czynów, jak te, które na początku wieku wsławiło nazwisko, które z taką godnością nosisz“.

Sadi-Carnot odpowiedział na to:

„Monseigneur, głęboko wzruszony jestem słowami, z któremi się pan do mnie zwróciłeś, a które z najczystszego patryotyzmu płyną. Jeżeli spełnią się życzenia, jakie mi pan przynosi, to cel mój będzie osiągnięty, a celem tym zjednoczenie wszystkich dobrych Francuzów pod egidą republiki, i połączenie wszystkich sił i dobrej woli wszystkich obywateli na chwałę i pomyślność ojczyzny“.

KRONIKA

Lwów, 28 września.

— **Zaślubiny** księcia Jana Jerzego saskiego, młodszego brata Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy z księżną Izabelą würtemberską, córką księcia Filipa i księżnej Maryi Teresy würtemberskich, mają się odbyć w połowie listopada. Narzeczona jest wnuczką Najd. Arcyksięcia Albrechta. Zaślubiny odbędą się w Wiedniu, w kościele parafialnym Burgu. Na uroczystość zaślubin mają przybyć także król saski Albert i królowa Karola, oraz królestwo würtemberscy.

— **Zgromadzenie wyborców,** z powodu zbliżającego się wyboru posła do Rady państwa, w miejsce JE. dr. Franciszka Smolki, odbyło się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej. Zgromadzenie to, zwołane przez Towarzystwo właścicieli realności, zagaił dr. Józef Weigel, prezes Towarzystwa, zaznaczając, że inicyatorowie zebrania postanowili przerwać pewną apatyę, jaka tym razem w ruchu wyborczym w stolicy kraju zapanowała. Termin wyborów bliski już, bo 5 października, a dotychczas prawie ani śladu ruchu wyborczego. Przewodniczący nadmienił wreszcie, że Towarzystwo właścicieli realności zaprosiło do zgłaszania swoich kandydatur, a szereg ich rozpoczyna p. Henryk Rewakowicz, redaktor *Kuryera Lwowskiego*. Na wniosek p. Jaegermana przewodniczącym zgromadzenia wybrano p. dr. Weigla, który na sekretarzy powołał pp. Edmunda Barącza i Krzanowskiego. P. Rewakowicz wygłosił dłuższą mową kandydacką. Oznajmił, że zachęcony wezwaniem pewnego grona obywateli, postanowił ubiegać się o mandat, mimo, że mandat ten jest niejako spuścizną po mężu tak znakomitych zasług i tak świetnego imienia jak JE. dr. Franciszek Smolka, którego życie i koleje są tak ściśle związane z historyą życia konstytucyjnego w Austryi. Mowca nie przypisuje sobie, ażeby mógł się mierzyć z JE. Smolką na polu zasług, z drugiej strony jednak uważał, że dr. Smolka stał za wysoko i za daleko, ażeby mógł reprezentować powszednie i codzienne interesa wyborców stolicy. Tej misyi chce się podjąć p. Rewakowicz, który przy tej sposobności oświadczył, iż jest „dzieckiem wiosny narodów“. Nasuwały się mowcy jednak i innego jeszcze rodzaju wątpliwości. Oto miałby wstąpić na arenę prac parlamentarnych w środku kadencyi, kiedy wszystkie komisye w Radzie państwa są już powybierane i do prac w komisyach byłby niedopuszczony. Ważniejszym jeszcze dla mowcy szkopułem było to, że jako zwolennik zasad radykalnych demokratycznych, opierający się na programie lewicy sejmowej z roku 1891, musiał się z natury rzeczy zawahać nad tem, czy miałby wstąpić do Koła polskiego, czy też iść luzem jako poseł „dziki“. Owóż ostatecznie postanowił wstąpić do Koła i oświadczyć się za solidarnością i tylko w razach koniecznej potrzeby, gdzieby szło o wyrażenie woli wyborców, domagać się dla siebie takiej autonomii poselskiej, jaką Koło przyznało deputowanemu Blochowi wówczas, gdy on stanął w obronie swoich wyborców-żydów.

Rozwijając w dalszej przemowie szczegółowo program lewicy sejmowej, oświadczył mowca, że i ten program jeszcze nie we wszystkiem odpowiada mu w zupełności, a mianowicie chodzi mu głównie o to, ażeby obok solidarności Koła polskiego z Sejmem położyć nacisk na solidarność Koła z interesami kraju. W myśl tego poddał mowca krytyce ze swego punktu widzenia niektóre z istniejących urządzeń; domagał się zmiany ordynacyi wyborczej i ustawy przemysłowej, reformy podatkowej, a wreszcie postawił cały szereg postulatów pod względem zmiany ustawy prasowej, ustawy o Stowarzyszeniach i t. d.

Specyalne swe zapatrywania w szczegółowych kwestyach obiecał p. Rewakowicz wyłuszczyć w odpowiedziach na interpelacye. Dalszy ciąg zgromadzenia odroczono do piątku godz. 7 wieczorem.

W sprawie wyboru posła do Sejmu dowiaduje się jedno z pism miejscowych, że hr. Wojciech Dzieduszycki wcale jako kandydat na posła z miasta Lwowa stawać nie zamierza.

— **Szpital dla nieuleczalnych** chorych i rekonwalescentów imienia i fundacyi Antoniego i Waleryi Bilińskich, wkrótce już będzie otwarty i oddany na użytek publiczny. Stanie się to w dniach czwartej rocznicy śmierci ś. p. Waleryi z Rotharyuszów Bilińskiej, której pamięć przechowuje zawsze z żywą wdzięcznością tyle rodzin ubogich i tyle dobroczynnych instytucyj, jako swej gorliwej niegdyś opiekunki. Myśl dobroczynną zmarłej prowadzi dalej i wykonywa troskliwie czcigodny Jej małżonek p. Antoni Biliński, i oto dzięki tej myśli, powziętej niegdyś wspólnie a uskutecznionej z hojnością niezwykłą, stanął w mieście naszem gmach wspaniały urządzony wybornie, w którym znajdą przytułek najnieszczęśliwsi. bo nieuleczalni chorzy i rekonwalescenci. W tych dniach zamieścimy obszerniejszą wiadomość o zakładzie tym i fundacyi, dziś zaznaczamy tylko, że otwarcie i poświęcenie gmachu odbędzie się 6 b. m. Chorzy zaś przyjmowani tam będą od dnia 7 b. m., na razie w liczbie dwudziestu.

— **Nabożeństwo żałobne.** W dniu 3 października r. b., we wtorek, w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Waleryi z Rotharyuszów Bilińskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów, na które pozostały mąż zaprasza znajomych i pobożnych chrześcian.

— **Galicyjska dyrekcya dóbr skarbowych,** uwiadomiła dyrekcyę powszechnej wystawy krajowej, iż c. k. ministerstwo rolnictwa według brzmienia reskryptu z dnia 22 b. m.

postanowiło wnieść oddzielny pawilon dla Wystawy administracyi lasów i dóbr państwowych, krajowej inspekcyi leśnej, dla służby przy zabudowaniu dzikich potoków oraz administracyi górniczej i okręgowych urzędów górniczych.

— **Towarzystwo austryackie gospodarstwa mlecznego** (*Oesterreichischer Central Verein für Milchwirtschaft*) rozciągające działalność swoją i na Galicyę, weźmie udział w przyszłorocznej Wystawie krajowej. Wydział tegoż Towarzystwa zestawić ma wszelkie maszyny i narzędzia mleczarskie, okazy gatunków sera w Austryi produkowanych oraz publikacye popularne (w tej liczbie i polskie). Jest rzeczą prawdopodobną, iż podczas trwania Wystawy odbędzie się też w mieście naszem generalne zebranie członków tejże instytucyi.

— **Międzynarodowy kongres wiertniczy**, obradujący w tych dniach w Cieplicach, który uchwalił odbyć najbliższe swoje zebranie we Lwowie w czasie powszechnej Wystawy krajowej, powołał na przewodniczącego przyszłego a ósmego z kolei zjazdu posła Szczepanowskiego, na jego zastępcę zaś p. Syroczyńskiego, inżyniera Wydziału krajowego.

— **Gmina miasta Lwowa** przystąpiła do budowy własnego pawilonu na placu wystawowym; pawilon ten zajmie przestrzeni 303 metrów kwadratowych.

— **Spółka wyrobu cegieł** we Lwowie zgłosiła oddzielny pawilon na przyszłorocznej Wystawie krajowej.

— **Znana firma** fotograficzna Trzemeskiego wykonała szereg zdjęć z placu wystawy. Jestto malownicze nader album, dające w przybliżeniu pojęcie o rozmiarach terenu i charakterystyce budowli przyszłorocznego turnieju narodowego.

— **Obywatelstwo honorowe** nadało miasto Nowytarg ordynatowi Tadeuszowi Czarkowskiemu-Golejewskiemu.

— **Program** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie na rok naukowy 1893/4, wyszedł z druku jako XXII program od czasu reorganizacyi b. Akademii technicznej. Program zawiera regulamin tymczasowy wewnętrznego ustroju i zarządu Szkoły politechnicznej, przepisy o przyjmowaniu i wpisie słuchaczów, przepisy o egzaminach rządowych i rocznych, o służbie wojskowej słuchaczy, poczem następuje spis wykładów i plan nauk na rok 1893/4 na wydziałach inżynieryi, budownictwa, budowy maszyn i chemii technicznej, jako też na kursach przygotowawczych do wydziału górniczego, a w końcu etat osobowy, zakłady, muzea i laboratorya. W spisie wykładów znajdujemy zapowiedzianych 11 wykładów z nauk matematycznych, 19 z nauk przyrodniczych, 12 z nauk technologicznych, 36 z nauk inżynierskich i budowniczych, 9 z nauk społecznych i ogólnie kształcących, razem 87 wykładów. Etat osobowy Szkoły politechnicznej obejmuje 14 profesorów zwyczajnych, 4 profesorów nadzwyczajnych, 10 docentów honorowych, 10 docentów prywatnych, 5 nauczycieli i 16 asystentów. Rektorem Szkoły politechnicznej na r. 1893/4 jest prof. dr. Placyd Dziwiński, dziekanami zaś: prof. Maksymilian Thullie na wydziale inżynieryi, prof. dr. Mieczysław Łazarski na wydziale budownictwa, prof. Juliusz Jaxa Bykowski na wydziale budowy maszyn a prof. Bronisław Pawlewski na wydziale chemii technicznej. Szkoła politechniczna we Lwowie posiada 16 muzeów, jako to: muzeum architektury, budownictwa, rysunków i modelowania, geodezyi, budowy dróg i kolei, robót wodnych, budowy mostów, geometryi wykreślnej, mechaniki, budowy maszyn, technologii mechanicznej, elektrotechniki, fizyki, mineralogii i geologii, chemii ogólnej i technologii chemicznej, 5 laboratoryów, jako to: laboratoryum chemiczne, chemiczno-technologiczne, mineralogiczne, fizykalne i elektrotechniczne, wreszcie obserwatoryum i stacyę meteorologiczną I rzędu. Oprócz tego mieszczą się w gmachach Politechniki krajowe muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego (kierownik Leon Syroczyński) i dwie krajowe stacye doświadczalne, w których słuchacze Politechniki mogą pracować, a to stacya kieramiczna (kierownik Edmund Krzen) i naftowa (kierownik Roman Załoziecki).

— **Z Towarzystwa szkoły ludowej.** Zarząd główny Towarzystwa szkoły ludowej odbył w sobotę dnia 23 września posiedzenie, na którem, między innemi, załatwiono następujące sprawy:

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie ks. Tarczyńskiego o postępie budowy pierwszej szkoły powstałej z własnych funduszów towarzystwa w Ulicku Seredkiewicz. Budynek murowany będzie niebawem skończony.

Co do szkoły, mającej się budować w Hołoskowie, miejscu rodzinnem Fr. Karpińskiego, toczą się jeszcze rokowania o grunt pod budowę. Zarząd nie wątpi, że obywatelskiej gorliwości miejscowych czynników, w szczególności właściciela dóbr p. Dubsa powiedzie się w krótkim czasie sprawę pomyślnym skutkiem uwieńczyć.

Przyjęto do wiadomości utworzenie się Koła miejscowego w Krzeszowicach. W toku jest utworzenie Kół w Tarnopolu, Czarnym Dunajcu, w Jaśle i Wieliczce. Czytelni ludowej w Jaśle uchwalono przyjść w pomoc subwencyą w kwocie 30 zł. pod warunkiem, że się tamże zawiąże jak najrychlej Koło miejscowe.

Gminie Krzyszkowice w powiecie myślenickim uchwalono udzielić bezprocentowej pożyczki w kwocie 100 zł. na rozszerzenie szkoły. Gminie Ptaszkowej w powiecie grybowskim uchwalono przesłać książki dla dziatwy szkolnej potrzebne. Gminie Skawinki w powiecie wadowickim udzielono na odrestaurowanie szkoły zasiłku 50 złr.

Z kolei odczytano wyczerpujący referat delegata i członka Zarządu głównego p. Wojtygi o stanie czytelni czeladników polskich w Białej, i uchwalono na razie zakupić dla tejże czytelni odpowiednie ksi żki za 50 złr. Dla spraw szkolnictwa polskiego na Szląsku wybrano osobną komisyę, z trzech członków Zarządu złożoną.

Dłuższą rozprawę wywołały z kolei wnioski komisyi wystawowej, odnoszące się do udziału Towarzystwa Szkoły ludowej w powszechnej Wystawie krajowej. Uchwalono w tej mierze, co następuje: 1) Umieścić na Wystawie wszelkie druki i książki przez Towarzystwo wydane, jak również dzieła wydane na dochód Towarzystwa. 2) Sporządzić mapę, wykazującą graficznie brak szkół ludowych w Galicyi. 3) Sporządzić mapę, wykazującą statystycznie ludnościowy stosunek Polaków na Szląsku, Morawach i Bukowinie. 4) Wydać mapę wraz za statystycznym wykazem kół miejscowych Towarzystwa, istniejących w kraju. 5) Pomieścić plany i model pierwszej szkoły ludowej, z funduszu Towarzystwa wybudowanej w Ulicku Seredkiewicz. 6) Zgrupować na Wystawie wszystkie środki agitacyjne, używane przez Koła miejscowe dla propagandy celów Towarzystwa. 7) Odnieść się do Koła lwowskiego z wezwaniem do obmyślenia środków agitacyjnych na rzecz Towarzystwa w czasie Wystawy na miejscu. 8) Uprosić dyrekcyę Wystawy o udzielenie Towarzystwu w pawilonie szkolnym odpowiedniego miejsca w rozmiarach po 8 m. kw. w ścianie i poziomie.

Przyjęto w końcu nowych członków Towarzystwą: w Przemyślu 23, w Sieniawie 14, w Tarnobrzegu 7, w Szczawnicy 10, w Krzeszowicach 15, w Sanoku 17, w Tuchowie 11, w Sierszy 6.

Sprawozdanie kasowe wykazuje z końcem sierpnia b. r. fundusz zakładowy: 17.600 zł. w efektach, 3065 zł. 96 ct. w gotówce i fundusz bieżący 933 zł. 71 ct. w gotówce.

— **Towarzystwo spiewackie Echo** urządza w piątek, dnia 29 września 1893 roku w sali straży ogniowej ochotniczej „Sokół“ (Rynek l. 17, I piętro), czternasty wieczorek muzyczno-deklamacyjny z uprzejmym współudziałem pp. Moszyńskiego i Stögbauera.

— **Ślub.** W Krakowie, onegdaj o godzinie 6 wieczorem, w przepełnionym, prześlicznie oświeconym i ozdobionym kościele PP. Wizytek, przybyły umyślnie z Warszawy ks. kanonik Zygmunt hr. Łubieński w asystencyi licznego kleru pobłogosławił związek małżeński swego brata stryjecznego Tomasza hr. Łubieńskiego, porucznika, z panną Maryą Miłkowską. W orszaku ślubnym było wielu z różnych stron Polski przybyłych i miejscowych krewnych i przyjaciół obu łączących się rodzin, hr. Mieroszowskich, baronostwa Richthofenów, hr. Bielińskiego. Obecny był też JE. Krieghammer, pana młodego krewny, który, podpisując akt ślubu w zakrystyi jako świadek, po raz pierwszy podpisał się jako minister wojny.

Ślub p. Cyryla Kachnikiewicza, redaktora *Narod. Czasopysi* z panną Antoniną Brzezicką odbędzie się w kościele św. Antoniego na Łyczakowie, w sobotę o 8 godzinie wieczorem.

— **Pogrzeb śp. Adama Miłaszewskiego** odbył się w Krakowie przedwczoraj popołudniu. Kondukt prowadził X. Chorobski w asystencyi duchowieństwa. Za trumną, złożoną na karawanie, okrytą pięknemi wieńcami od przyjaciół i znajomych, szła wdowa i rodzina, a dalej cały personal teatru krakowskiego z p. dyrektorem Pawlikowskim, prezes Towarzystwa strzeleckiego p. dr. Hajdukiewicz z marszałkami pp. Chmurskim i Fenzen, dyrekcya krakowskiej kasy Oszczędności, gdzie zmarły pracował jako urzędnik w ostatnich latach, wraz z zastępem urzędników kasy, oraz licznie zebrane miejscowe obywatelstwo. Gdy orszak żałobny przechodził około ogrodu Strzeleckiego, salwy moździerzowe pożegnały tyloletniego członka bractwa strzeleckiego i gospodarza strzelnicy. Zwłoki złożono na cmentarzu krakowskim.

— **Z obserwatoryum** c. k Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 28 września b. r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 27 września do 12 w południe dnia 28 września b r, mieliśmy wiatr południowo zachodni, o średniej prędkości 3,7 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (69 procent wilg tności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +8,2°C., najwyższa +12,8°C. wczoraj po południu, najniższa +5,2°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Szetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm

Prognoza na dobę 29 września bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do +12°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc., opadu nie będzie, pogoda.

— **Jadowite grzyby.** W Krzywem koło Kozowy zdarzył się wypadek śmierci całej rodziny wieśniaczej, w skutsk spożycia jadowitych grzybów. Dnia 10 b. m. udał się szewc Filip Twiełyk do lasu i nazbierał, jak mu się zdawało, podpieniek, które przyniosłszy do domu, kazał swej żonie przyrządzić na wieczerzę. Po spożyciu tych grzybów rozchorowała się cała familia kolejno, lecz ponieważ zachowywali zjedzenie grzybów w tajemnicy, nikt z sąsiadów nie wiedział, jaka przyczyna tej słabości. Dopiero po dłuższym czasie, gdy wymioty nie ustawały, przyznali się chorzy, że jedli podpieńki, w skutek czego zawiadomiona miejscowa zwierzchność gminna, posłała natychmiast po lekarza do Kozowy dr. Fleischmana, nim jednak lekarz przybył, 7-letnia Twiełyków córka, już umarła. Lekarz użył natychmiast możliwych środków zaradczych, lecz niestety wszystkie usiłowania okazały się daremnemi i w nocy na środę umarła w wielkich męczarniach żona pomienionego włościanina, we środę w południe sam Twiełyk; a wreszcie we czwartek z rana zmarła ostatnia ofiara otrucia 10-letni syn Dmytro Twiełyk. Z całej rodziny została tylko 7 miesięczna sierotka.

W Rudkach zmarli skutkiem spożycia trujących grzybów Jan i Marya Wawrzkiewicz.

— **W Królewcu** spłonął w tych dniach wielki zakład widowisk „Flora“ doszczętnie. Na pół godziny przed wybuchem ognia sala była jeszcze natłoczona publicznością. Właściciel ledwo uratował życie. Przypuszczają, że ogień był złośliwą ręką podłożony.

Pożar miasta. Miasto Brzeźnica, w gubernii piotrkowskiej, zostało podpalone na czterech rogach i spłonęło do szczętu. Około 500 rodzin pozbawionych dachu, obozuje na polach. Wiele osób zginęło w płomieniach.

— **Zamach.** Syn konsula niemieckiego w Odessie, Hagena, stał się w tych dniach przedmiotem oryginalnego zamachu, zraniła go mianowicie strzałem z rewolweru niejaka panna Bondarenko. Sprawczyni zamachu została aresztowaną. Przypuszczalnym motywem jest zazdrość.

— **Przygody cyklisty.** Do Rostowa nad Donem przybył, jak donoszą dzienniki miejscowe z Władykaukazu na rowerze kapitan sztabowy rossyjski M. Archangielskij. Podróżnik ten miał zabawne w drodze przygody. I tak, w pewnej wsi wzięli go chłopi za samego Belzebuba i poszczuli nań sforę psów, od których wszakże cyklista zdołał zemknąć na swym żelaznym Rossynancie. W innej znów wsi, kobiety piorące bieliznę, ujrzawszy cyklistę, zaczęły krzyczeć w niebogłosy i pozostawiwszy „szmaty“ dały drapaka... Wszelkie perswazye cyklisty, czynione kobietom, że widzą przed sobą takiego, jak i one człowieka, nic nie pomogły, jak również i prośby, aby mu sprzedały mleka lub cośkolwiek do zjedzenia; babiny tylko się żegnały, jak od zapowietrzonego i nawet odpowiadać nie chciały. Zgłodniały cyklista podążył do najbliższej stacyi, gdzie się dopiero posilił.

— **Fałszowanie futer** przybiera z każdym rokiem większe rozmiary. Ojczyzną tego przemysłu jest Rossya. W ostatnich 20 latach podrożała bowiem cena prawdziwych futer niesłychanie. I tak futro z białego niedźwiedzia, za które przed kilkunastu laty płacono 30 do 40 rubli, kosztuje obecnie co najmniej 150 rubli. Powodem tego podniesienia jest przedewszystkiem znaczne zmniejszenie się zwierzostanu w lasach sybirskich. Następnie zwiększenie się w Niemczech popytu na futra rossyjskie, wreszcie zwiększenie się ludności miejskiej w Rossyi, skutkiem czego ludność samej Rossyi kupuje obecnie dwa razy tyle futer, co przed laty kilkunastu. Z tego powodu drogie gatunki futer są w handlu coraz rzadsze i zastąpione bywają futrami tańszemi, zwłaszcza psów i kotów. Skórki z tych zwierząt bywają jednak farbowane tak, że niepodobna ich rozpoznać. Na jak wielkie rozmiary odbywa się ta fabrykacya, okazuje się najlepiej z podrożenia ceny skórek kocich. Przed laty 40 płacono za kocią skórkę dwie kopiejki, obecnie płacą za nią 25 do 30 kopiejek. Największy handel skórkami kociemi odbywa się w gubernii penseńskiej i symbirskiej, a opłaca się tak dalece, że wielu mieszkańców tych gubernii hoduje całe stada kotów. Kocie skórki odpowiednio spreparowane, sprzedawane bywają w wielkich miastach, jako rozmaite gatunki lisów, psie skórki zaś kupuje publiczność jako skanki.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we czwartek, „Miss Hellyet“, operetka w 3 aktach M. Boucheron'a, z muzyką E. Audran'a. Występ pani Adolfiny Zimajer. — Jutro, w piątek, o godzinie pół do 4 po południu „Pan Damazy“, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego, o godzinie 7 wieczór „Pierścień rodzinny“, opera komiczna w 3 aktach Chivot'a i Duru, muzyka E. Audrana. — W sobotę „Maskota“, operetka w 3 aktach E. Audrana; występ pani Adolfiny Zimajer.

Na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego zapowiedziane są między innymi następujące wykłady na zimowy kurs: Prof. Tarnowski: „Literatura polska za Stanisława Augusta“ i „Mniejsi poeci romantyczni“. Prof. Smolka: „Dzieje Polski w XVIII w.“ i „Polska i Ruś od unii z Litwą do wybuchu wojen kozackich“. Docent dr. Mycielski: „Katarzyna II, jej dwór i stosunek do Polski w świetle ostatnich badań . Docent dr. Krzyżanowski: „Dyplomatyka cesarska i papieska“. Prof. Maryan Sokołowski: „Historya sztuki średniowiecznej“ i „Północne włoskie malarstwo“. Prof. Malinowski: „Gramatyka języka litewskiego“. Docent dr. Tretiak: „Kurs gramatyki języka ruskiego“ i „Objaśnienia wybranych poezyj Tarasa Szewczenki“. Prof. Creizenach: *Ueber Shakespeare's Dramen mit Besonderer Berücksichtigung ihres Einflusses auf die deutsche Literatur.* Prof. Kawczyński: „Historya literatury francuskiej od początku XV do połowy XVII w.“. Docent dr. Mańkowski: „Kurs elementarny języka sanskryckiego“.

Z Pesztu piszą: W tutejszej Operze królewskiej po raz pierwszy wystąpiła w roli Santuzzy p. Felicya Kaszowska. Artystka zaangażowana tu została z Ameryki przez dyrektora Nikischa na 3 lata w charakterze primadonny dramatycznej.

W Warszawie w teatrze Rozmaitości wystąpiła młoda debiutantka pani Fedorowiczowa w dramacie Gawalewicza p. n. „Barkarola“. Publiczność przyjęła ją sympatycznie a prasa przyznając talent, wróży jej piękną przyszłość sceniczną.

Opera Smetany „Sprzedana narzeczona“, wystawioną została w dniu 21 b. m. po raz pierwszy w królewskiej operze w Budapeszcie. Pierwszy i drugi akt nie podobały się publiczności w tym stopniu, jak się spodziewać było można po powodzeniu, jakie opera ta odniosła w Wiedniu. Natomiast akt trzeci, ze sławnym sekstetem, przyjęty został burzą oklasków i zapewnił operze zwycięztwo.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 27 września zachorowało na cholerę:

W powiecie nadwórniańskim: w Delatynie, Woronience ad Jabłonica, Krasnej, Łuku, Osławach białych i Pniowie po 1 osobie. W powiecie stanisławowskim: w Knihininie i Stanisławowie po 1 osobie. W powiecie sanockim: w Rymanowie i Posadzie górnej po 1 osobie. W Kołomyi i w Bohorodczanach po 2, w mieście Krakowie 1 osoba.

Wyzdrowiało: w powiecie nadwórniańskim: w Dobrotowie 2, w Mikuliczynie i Nadwórnie po 1 osobie. W powiecie sanockim: w Rymanowie 3 w Posadzie górnej i Zagórzu po 1 osobie. W Kołomyi 3 osoby.

Zmarły: w powiecie nadwórniańskim, w Delatynie, Osławcach białych i Pniowie, oraz w powiecie stanisławowskim: w Knihininie, Stanisławowie, Wołczyńcu i Zagwoździu po 1 osobie. W Kołomyi 3, w Beszczu *ad* Dąbie (w pow. krakowskim) 1 osoba.

Ogółem więc w ciągu dnia 27 września zachorowało 15, wyzdrowiało 12 a zmarło 11 osób.

Bakteryologicznie stwierdzono zarazek choleryczny w dejektach osób zmarłych w Zagwoździu (w pow. stanisławowskim).

Dzisiaj, wobec Najjaśniejszego Pana, odbywa się w stolicy Tyrolu uroczystość odsłonięcia pomnika Andrzeja Hofera. Najjaśn. Pan zwiedzać będzie także tyrolską wystawę krajową.

Najd. Arcyksiążę Albrecht złożył we wtorek dłuższą wizytę wspólnemu P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Kálnoky'emu.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił we wtorek wieczór z Topolczan na Węgrzech do Wiednia, a wczoraj przyjął na audyencyi deputacyę ces. rossyjskiego pułku dragonów nr. 24, która przybyła złożyć Najdost. Arcyksięciu życzenia, z powodu 40-letniej rocznicy mianowania Najdost. Arcyksięcia właścicielem tego pułku.

C. i k. ambasador przy Watykanie hr. Fryderyk Revertera wyjechał z Wiednia.

Z Konstantynopola donoszą, że powołany tam nie dawno ambasador przy Dworze wiedeńskim Zia basza, wkrótce powróci na swe stanowisko. Doniesienia zatem, iż Zia basza ustąpi ze swego stanowiska w Wiedniu i obejmie stanowisko ambasadora W. Porty w Budapeszcie, w miejsce Essad baszy, były fałszywe.

Prezydyum Izby deputowanych Rady państwa ogłosiło już porządek dzienny pierwszego posiedzenia Izby (w dniu 10-go października). Wypełniają go głównie sprawozdania o petycyach. Z wielu stron zauważano, iż na tym porządku dziennym nie znajduje się przedłożenie Rządu w sprawie zaprowadzenia częściowego stanu wyjątkowego w Pradze. Ten pozorny brak w porządku dziennym tłómaczy się w sposób jak najprostszy — jak to zauważa *Wiener Tagblatt* — przez regulamin obrad naszej Izby deputowanych. Rząd ma bowiem prawo wnosić każdej chwili przedłożenia, a według jasnego brzmienia ustawowych postanowień, przedłożenie o zarządzeniach wyjątkowych, musi Rząd wnieść zaraz na pierwszem posiedzeniu Izby. Prezydyum Izby deputowanych nie mogło atoli przedłożenia tego obecnie wstawić na porządek dzienny, gdyż nie otrzymało go dotychczas. Przedłożenie to jednak zostanie wniesione na posiedzeniu z d. 10 października.

We wtorek rano znaleziono znowu orły cesarskie na wielu skrzynkach na listy, w mieście Bernie, zamazane. Dotychczas nie powiodło się pochwycić sprawców; zdaje się, iż tym razem postępowali oni według z góry ułożonego planu.

Budap. Corr. donosi, że ks. prymas Vaszary zrobił we wtorek w południe wizyty prezesowi gabinetu węgierskiego, dr. Wekerlemu. Wizyta trwała przeszło godzinę. Także i patryarcha Brankowicz był tego samego dnia z wizytą u p. Wekerlego.

Cesarz niemiecki, jak wiadomo, zamianował Najdost. Arcyksięcia Fryderyka właścicielem 48 pruskiego pułku piechoty. W skutek tego należy obecnie ośmiu Członków Najw. Dworu austryackiego do armii niemieckiej, a siedmiu jest właścicielami pułków. Najj. Pan jest szefem gwardyjskiego pułku grenadyerów nr. 2, i szlezwicko-holszteinskiego pułku huzarów nr. 16; Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik jest szefem pułku ułanów nr. 8 (wschodnio-pruskiego); Najdost. Franciszek Ferdynand d'Este znajduje się w świcie tego samego pułku; Najd. Arcyksiążę Albrecht jest szefem pułku grenadyerów nr. 3; Najdost. Arcyksiążę Wilhelm jest szefem pułku artyleryi polowej nr. 1; Najd. Arcyks. Fryderyk szefem pułku piechoty nr. 4; Najdost. Arcyksiążę Leopold szefem pułku grenadyerów nr. 6; Najd. Arcyksiążę Rainer jest szefem dolno-reńskiego pułku strzelców nr. 39.

Biuro Wolffa ogłasza tekst depesz, zamienionych pomiędzy ces. Wilhelmem a ks. Bismarckiem. Opiewają one dosłownie:

Depesza cesarza Wilhelma:

„Güns, 19 września. Do księcia Bismarcka w Kissingen. Ku memu ubolewaniu teraz dopiero dowiedziałem się, że Wasza Książęca Mość przebyłeś nie małą słabość. Ponieważ zarazem otrzymałem wiadomość o stale postępującem polepszeniu, przeto wypowiadam moją najgorętszą radość z tego powodu. Składając życzenie, aby Pańskie zdrowie zamieniło się w stałe i zupełne, upraszam Waszą Książęcą Mość, by w obec mało korzystnego pod względem klimatycznym położenia Warcina i Friedrichsruhe, zamieszkał przez zimę w jednym z moich w środkowych Niemczech położonych zamków. Po porozumieniu się z mym marszałkiem dworu doniosę Waszej Książęcej Mości, który zamek byłby najstosowniejszy. *Wilhelm*".

Odpowiedź ks. Bismarcka. „Kissingen, 19 września. Do Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemiec w Güns. Waszej Cesarskiej Mości składam w najgłębszej pokorze podziękowanie moje za zaszczytny wyraz współczucia z powodu mojej słabości i obecnej rekonwalescencyi, jak niemniej za łaskawy i troskliwy zamiar ułatwienia mego wyzdrowienia przez udzielenie mi korzystnego pod względem klimatycznym mieszkania. Mojej najpokorniejszej wdzięczności za zaszczytną dla mnie intencyę nie zmniejsza to przekonanie i wiara, że jeżeli zdrowie w ogólności za Bożą łaską ma mi powrócić, to odzyskam je najprawdopodobniej w moim domu, do którego z dawna nawykłem i wśród urządzeń jego i otoczenia. Ponieważ słabość moja jest natury nerwowej, przeto sądzę wraz z lekarzem moim, iż spokojne życie w zimie w zwyczajnem otoczeniu i wśród zwyczajnych zajęć, będzie najskuteczniejszem dla mego zdrowia, że przeto powinienbym unikać w moim podeszłym wieku w interesie usunięcia istniejących obecnie zaburzeń mego systemu nerwowego przejścia do nowego, dla mnie dotąd obcego otoczenia i nowych stosunków, co byłoby następstwem urzeczywistnienia zaszczytnego zamiaru Waszej Cesarskiej Mości. Profesor Schweninger zastrzega sobie, iż to przekonanie jego i moje uzasadni pismiennie. Bismarck."

O obecnym stanie zdrowia księcia Bismarcka donoszą *Hamb. Nachr.*, że jest ono zupełnie pomyślne i że książę przybędzie w najbliższych dniach do Friedrichsruhe. Inne wiadomości atoli, mianowicie pism bawarskich, brzmią mniej pomyślnie, chociaż zaprzeczają także pogłosce o nowym ataku apopleksyi.

W *Moniteur de Rome*, który używa sławy organu rządu rossyjskiego, pojawił się artykuł nadzwyczaj zręcznie napisany, a domagający się od prasy katolickiej, aby zaprzestała utrzymywać, że katolicyzm jest w Rossyi prześladowany i nie zamieszczała żadnych korespondencyj podobne fałsze zawierających, jako też, żeby nie tłómaczyła artykułów polskich gazet, rozsiewających podobne kłamstwa, gdyż tym sposobem przeszkadza ta prasa przejściu Rossyi na katolicyzm. Owszem prasa katolicka powinna wyrażać się o Rossyi jak najlepiej, budzić do niej sympatye w ludach zachodniej Europy, a zwłaszcza we Francyi i we Włoszech, przedstawiać Rossyę jako mocarstwo gotowe każdej chwili połączyć się z katolicyzmem, a wtedy, przez wdzięczność, Rossya przyczyni się w sojuszu z Francyą do przywrócenia Papieżowi władzy świeckiej i z całym światem słowiańskim przejdzie na katolicyzm. Że Rossya dopuściła do tego, iż Papieżowi odjęto władzę świecką, to właśnie dla tego, iż chciała ukarać katolików włoskich za ich łatwowierność, z jaką przyjmowali fałsze rozsiewane przez Polaków o prześladowaniu Kościoła katolickiego pod rządami carskimi. Dziś, gdy kara już wymierzoną została, Rossya gotowa jest zwrócić ku Stolicy św. swe oblicze, ale niech prasa katolicka ułatwi jej to przez zupełne zaprzestanie dawania wiary rewolucyjnym komitetom polskim, rozsiewającym same kłamstwa o caracie. W końcu artykuł oświadcza, że nieprawdą jest, aby w Rossyi car był głową cerkwi. Ani w zasadniczych ustawach rossyjskich, ani w katechizmie prawosławnym nie jest nigdzie powiedzianem, że car jest głową cerkwi. Wymyślili to tylko wrogowie Rossyi....

Ks. Mikołaj czarnogórski wysłał do Ojca św. z powodu nadania przez Papieża czarnogórskiemu następcy tronu ks. Danile, orderu Piusa, list z podziękowaniem.

Pol. Corr. donosi, że ks. Piotr Karageorgewicz zamierza przepędzić zimę we Włoszech. Pogłoska, że w najbliższym czasie we Florencyi, gdzie także inni członkowie jego rodziny są oczekiwani, mają przyjść pod obrady rodziny ważne kwestye polityczne, nie ma żadnej podstawy. *Pol. Corr.* zapewnia, że książę Piotr nie myśli zmieniać swego, pełnego rezerwy stanowiska, jakie zachowuje już od dłuższego czasu względem spraw serbskich.

Podróż hr. Paryża do cara, bawiącego w Danii, w chwili kiedy flota rossyjska ma przybyć do Francyi, wywarła nie małe w Paryżu wrażenie. W dzienniku *Matin* rojalista Cornély wyraża z tego powodu swą radość, że właśnie teraz car wita jako przyjaciela „pierwszego Francuza". Francya musi zatem naśladować Rossyę i nawrócić się do zasad władzy i posłuszeństwa.

Dziennik *Justice*, organ Clémenceau, uważa to za dziwny i niepokojący objaw, że car obrał sobie właśnie tę chwilę do spotkania się z pretendentem Francyi. To osłabia wrażenie uroczystości toulońskich. Hrabiemu Paryża towarzyszy także jego syn, ks. Orleański.

Rząd francuski zamierza energiczniej wystąpić w sprawie zmowy robotników i w tym celu chce koniec położyć agitacyom deputowanego Basly, piastującego nielegalnie godność przewodniczącego syndykatu robotników.

Już na pierwszem posiedzeniu nowej Izby zarysują się stronnictwa, ponieważ umiarkowani republikanie będą głosować na K. Periera, a radykalni na Brissona.

Przygotowania do przyjęcia gości rossyjskich postępuje raźnie naprzód. Ułożono już program galowego przedstawienia w operze, która składać się będzie z wyjątków Fausta, Gounoda i Salambo Regera. Podczas pauzy odbędzie się we *foyer* wspaniała uczta dla oficerów, podczas której orkiestra odegra uwerturę z opery Glinki „Życie za cara". Na zakończenie ukaże się jako apoteoza obraz z żywych osób, przedstawiający przy dźwiękach hymnu ludowego rossyjskiego. Pokój wieńczący związek Francyi z Rossyą!

W skutek żądania ministra Develle wysłał znowu rząd angielski 3 lekarzy sądowych do Herza, którzy orzekli, że pacyenta nie można przewozić. Lord Rosebery miał w tej sprawie odzywać się dosyć chłodno wobec reprezentanta Francyi, dając do zrozumienia, że gabinet angielski jest nie mile dotknięty tym brakiem zaufania u rządu rzeczypospolitej.

Wiadomość o zamiarze khedywa Egiptu Abbasa, przedsiębranie w czasie wiosny następnego roku podróży do Anglii, uważają w Kairze za zupełnie bezpodstawną, w obec tego, iż stosunki pomiędzy rządem angielskim a khedywem są ciągle jeszcze naprężone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 września. *(Telegram pr.)* W dniu wczorajszym cała generalicya tutejsza, oficerowie sztabowi i deputacye pułków żegnały J. E. P. Ministra wojny Krieghammera w sali kasyna wojskowego. P. Minister wyraził w obec żegnających go żal, że opuszcza dzielny korpus krakowski. Rozkazowi Monarchy posłuszny obejmuje stanowisko, na którem będzie pracował nad dalszem wydoskonaleniem armii na obronę Monarchii.

Wieczorem odbyła się na cześć P. Ministra uczta w salach kasyna wojskowego, na której byli obecni wszyscy prawie oficerowie krakowskiego garnizonu. Uczta bez toastów przeciągnęła się do godziny 12 w nocy. Przed kasynem przygrywały cztery orkiestry wojskowe.

Wiedeń, 28 września. Najj. Pan udał się wczoraj wieczorem osobnym pociągiem dworskim do Inspruku na odsłonięcie pomnika Andrzeja Hofera i na zwiedzenie tyrolskiej wystawy krajowej. W towarzystwie Najj. Pana znajduje się także Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik. Monarcha wróci do Wiednia 1 października.

Inspruk, 28 września. Najj. Pan w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika przybył tu dziś o godzinie 7 minut 30 rano, powitany na dworcu przez PP. Ministrów: hr. Taaffego i Welsersheimba, Namiestnika, Marszałka krajowego, generalicyę, księcia-biskupa z Brixen, naczelników władz i burmistrza Falka. Monarcha podał Namiestnikowi rękę, podszedł następnie do hr. Taaffego, któremu serdecznie uścisnął dłoń, odbył przegląd kompanii honorowej, poczem Marszałek krajowy imieniem reprezentacyi kraju powitał Najj. Pana.

Najw. odpowiedź brzmiała: „Przy wstąpieniu na ziemię Mojego kraju Tyrolu z zadowoleniem przyjmuję hołd jego wiernych synów z ust ich prawnego przedstawiciela i cieszę się z pobudki, która Mnie tu sprowadziła. Stojąc wytrwale przy pełnych chwały tradycyach, przekazanych przez ojców i postępując dalej na drodze pracy, lud tyrolski może być pewny Mojej szczególnej łaski i poparcia".

Najj. Pan podał Marszałkowi krajowemu rękę, poczem burmistrz powitał Monarchę przemową imieniem miasta Inspruku. Na tę przemowę raczył Najj. Pan odpowiedzieć: „Przyjmując zapewnienie o niewzruszonej wierności dla Mnie miasta Inspruku, wyrazić muszę szczerą radość, iż dana Mi jest sposobność osobistego przekonania się o rozwoju tego miasta, jaki dzięki zgodnemu współdziałaniu wszystkich obywateli osiągnęło ono dla dobra własnego i dla dobra kraju. Szczerze wdzięczny jestem za tak serdeczne przyjęcie, jakie i tym razem tu znajduję, i zapewniam mieszkańców zawsze Mi wiernej tej stolicy o niezmiennych Mych dla nich względach".

W słowach łaskawych rozmawiał Monarcha następnie z burmistrzem, poczem P. Namiestnik przedstawił Jego Ces. Mości obecnych urzędników. Monarcha zwrócił do każdego z przedstawionych po kilka łaskawych słów, równie jak do obecnych generałów, podał rękę komendantowi korpusu, Reicherowi, poczem wśród entuzyastycznych i nieustających okrzyków zebranej tłumnie ludności, odjechał z Najd. Arcyksięciem Karolem Ludwikiem do zamku, gdzie przybycia Monarchy oczekiwali dostojnicy cywilni i wojskowi, korpus oficerski, duchowieństwo i naczelnicy władz. Po przybyciu do zamku udzielał Najj. Pan audyencyi.

Wiedeń, 28 września. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował wczoraj deputacyę oficerów swego rossyjskiego pułku dragonów na audyencyi, a następnie otrzymała deputacya zaproszenie na obiad u Najdostojniejszego Arcyksięcia.

Wiedeń, 28 września. *Wiener Zeitung* ogłasza: Prowizoryczny nauczyciel niższej szkoły realnej w Tarnopolu, Antoni Giedroyć mianowany rzeczywistym nauczycielem.

Mamoth-Hotsprings, 28go września. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand w najlepszem zdrowiu, wraz z orszakiem, przybył tutaj i wyjechał do Salt-Lake w Pensylwanii.

Insbruck, 28 września. Prezes gabinetu, hrabia Taaffe, przybył tu wczoraj wieczór, i powitany został na dworcu przez Namiestnika i burmistrza.

Wczoraj przed południem przybył tu także P. Minister hr. Welsersheimb.

Insbruck, 28 września. Miasto przystrojone wspaniałemi dekoracyami. Ulice od dworca kolei do t. zw. „Burggraben" tworzą jedną drogę tryumfalną. U pałacu kolejowego i zamku cesarskiego wystawiono wspaniałe bramy tryumfalne, bogato udekorowane. Prawie każdy dom ozdobiony flagami. Ruch ludności nadzwyczajny. O godzinie 3 min. 10 po południu przybędą tu Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor i Józef Ferdynand. Pogoda wspaniała.

Praga, 28 września. Na wczorajszem posiedzeniu rada miejska odrzuciło wszystkimi głosami przeciw głosom Młodoczechów, wniosek Storcha, by wnieść do Izby deputowanych petycyę o zniesienie częściowego stanu wyjątkowego.

Lublana, 28 września. W obecności p. Ministra handlu, szefa sekcyi Witteka i prezydenta gen. dyrekcyi kolei państw. dr. Bilińskiego, odbyło się tu uroczyste otwarcie linii kolei dolno-kraińskich, Lublana-Grosslup-Gottschee.

Budapeszt, 28 września. W Sejmie węgierskim zapowiedział min. Wekerle, że niebawem wniesie przedłożenia do ustaw o reformie administracyjnej, o urządzeniu Trybunału administracyjnego, o reformie podatkowej, a najpewniej projekt co do przeprowadzenia zaakceptowanej swego czasu jednomyślnie przez Sejm węgierski regulacyi waluty. Minister oświadczył, że i obecnie za regulacyą waluty obstaje i wykazywał, że termin konwersyi został trafnie obrany, jak świadczą o tem wypadki ostatnich miesięcy. Minister podnosił następnie, że konwersya powiodła się, a spadek austryackich papierów wartościowych nie jest pod względem ekonomicznym rzeczą niebezpieczną. Dalej wykazywał, że państwo stoi w przededniu normalnych stosunków na targu pieniężnym; disagio nie zostało spowodowane sprowadzeniem złota. Państwo węgierskie złożyło w kasach państwowych i w bankach 163 milionów koron, a gdy się do tego doliczy 12 milionów zysku, osiągniętego z konwersyi, otrzyma się sumę potrzebną do pokrycia wypłat w gotówce. Wywód ministra przyjęła Izba frenetycznymi oklaskami.

Budapeszt, 28 września. *Pester Lloyd* dowiaduje się: Fuzya stronnictwa z r. 1848 i stronnictwa niezawisłych z frakcyą Ugrona została dokonaną; Ugroniści powracają do związku stronnictwa. Kwestya wzięcia udziału w Delegacyach wspólnych jest rzeczą dalszej dyskusyi.

Budapeszt, 28 września. W ciągu ostatniej doby zachorowało na cholerę osób 15, zmarło 10.

Berlin, 28 września. Cesarz Wilhelm mianował Najd. Arcyksięcia Albrechta marszałkiem polnym armii pruskiej.

Rzym, 28 września. Król Humbert nadał królowi württemberskiemu order Annuncyaty.

Rzym, 28 września. Ogłoszono dekret królewski, zezwalający na ustąpienie ministra sprawiedliwości Santa Maria, a mianujący zarazem ministrem sprawiedliwości senatora Armo.

Rzym, 28 września. *Tribuna* zbija pogłoskę o częściowem przesileniu ministeryalnem.

Bukareszt, 28 września. W ostatnich 24 godzinach zachorowało na cholerę w Braile 6 osób, zmarły 2, w Gałaczu zachorowała 1, nie zmarł nikt. W Sulinie zachorowały 4, zmarła 1.

Madryt, 28 września. Sagasta złamał nogę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 września 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 340·—, Akcye kolei państwowej 336·25, Akcye tytoniowe 188 —, Anglo - austryackie 151·—, Union-bank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 104·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 250 60, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 61·95. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3·01	**10·41**	**5·26**	**11·11**	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	**3·32**	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

KRONIKA RODZINNA

wychodzi w tychże samych warunkach i kierunku, co lat dawnych.

Zawiera oprócz działu ze świata wiedzy, zapoznającego z nowymi odkryciami i wynalazkami na polu naukowem, pogadanki pedagogiczne, sprawozdania z nowych dzieł wydawanych w kraju i zagranicą, wiadomoś i dotyczące praktycznego życia pracy, oraz kwestyi ogólnego interesu. Zamieszczane też są stale korespondencye zagraniczne, powieści oryginalne i wyborowe obce przekłady, podróże rodaków i niewydane pamiętniki udzielane redakcyi z archiwów domowych.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 4, na poczcie w kraju i zagranicą rs. 5 (t. j. w Galicyi zł. 6, w W. Ks. Poznańskiem marek 10) stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do redakcyi: Warszawa, ul. Mazowiecka l. 10.

Powróciłem i ordynuję od godziny 3—4 po południu przy ul. Kościuszki l. 14 1167

Dr. Bronisław Skałkowski

lekarz chorób kobiecych i akuszer.

Dr. Andrzej Kos

otworzył 1209

kancelaryę adwokacką

we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja l. 5.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 września 1893.

Hotel Zorża.

PP. J. ks. Jabłonowska z Rusiatycz, M. Niezabitowska z Łanek, R. Cywińska z Delejowa, E. hr. Dembińska z Nienadowy, J. hr. Potocki z Rymanowa, J Vivien z Poznanki, M. Kriserowa z Wygody, K. Wiszniewski z Dobrzan, J. Trzeciński z Miejsca, F. Kunz ze Stanisławowa, T. Fedorowicz z Klebanówki.

Hotel Imperial.

PP E. ks. Windisch-Grätz z Wiednia, S. hr. Konarski z Dubiecka, R. br. Wolbeck z Krakowa, ks. Stefanowicz z Dmetrza, J. dr. Leo z Krakowa, K. dr. Leo i Kleski z Werbiąża, W. dr. Kopaczyński z Sambora, J. dr. Diamant z Czortkowa.

Hotel Centralny

PP. E. Czajkowska z Wasylowa, E. Faranowska z Podhajec, L, Morawscy z Łówcza, J. Brodnicki z Krosna, J. Wurm z Rzeszowa. A. Zaruski z Oleska, J. Longchams z Rypna, K. Marczewski z Nowego Sącza

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 28 września 1893.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	254	—	257	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	385	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	30	99	—
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
4½ pr. w. a. los. 56 l.	100	—	100	7[illegible]
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	50	97	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „	96	70	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	80	97	5[illegible]
„ Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ Stanisławowa	40	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10.15		—	
Rubel rosyjski srebrny	1 30.50		1 32	50
„ papierowy	1 30.50		1 32	50
10 marek niemieckich	61	75	62	25

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 września 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.10	97.30
luty-sierpień	97.05	97.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.95	97.15
kwiecień-październik	97.—	97.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146.50	147.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145 —	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.25	162 25
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	158.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119.90	120 10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.60	97.80

2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	płacą	żądają
Bukowiny	105.—	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95 —	96.—

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150.50	151.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	337.25	338.—
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	667.—	673 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	247.—	249.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	986.—	990.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	94 75	95 —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	398.—	400.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2832 —	28[illegible]4 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	256 50	256.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	304.75	305 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	196.50	197.50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	203.—	203.50

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.75	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
„ „ „ „ „ 3 pr.	114.75	115.75
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.85	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101.—	102.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	101.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98 50	99.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.60	100 10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99 75	100.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.40	90 40
z r. 1884	95.20	96.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.10	108 10
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 75	143 75

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.—	196.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	137.—	1 9.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.25	26 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	57.50	—.
Palnego po 40 zł. m. k.	56 25	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23 —	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	— —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	145.—
„ „ po 50 zł. a. w.	69.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46 —	47.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	65 —	67.—

7. Weksle (za 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125 90	126 95
Paryż za 100 fr.	49.92 5	49.97 5 —

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99 —
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98 —
Korona	—.—	— —
20-frankówka	9 99.—	10 00 5
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11165 [6019 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy wekslowej 150 zł zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w biurze 5 dnia 24 października i 28 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności dłużniczki Ruchli Heger z Ohrnigerów w kwocie 1000 zł. wa. na karcie C. poz. 6 realności w h. l. 234 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi objętej Jankla Hegera własnej zaintabulowanej na rzecz Mordka Webera; że cenę wywoławczą stanowi wysokość tej wierzytelności suma 1000 zł., tudzież iż chęć kupna mający, jako wadyum 10 prc. ceny wywoławczej bądź w gotówce, bądź w książeczce pocztowej Kasy oszczędności lub miasta Kołomyi, bądź też w papierach pupilarne bezpieczeństwo dających złożyć, wcześnie, że wierzytelność ta przy drugiem terminie także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, tudzież, że dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych jakoteż tych, którzyby po dniu 24 lutego 1893 jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego — na wierzytelności sprzedać się mającej prawa rzeczone uabyli, lub którymby z jakichbądź przyczyn niniejszej uchwały lub późniejszych doręczyć by nie można było kuratorem adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dra Schustera ustanowiony został.

Resztę warunków tudzież wyciąg hip. można przejrzeć w tus. Registraturze.

Kołomyja dnia 2 wrzaśnia 1893.

L. 2155 [5899 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzek. Szymona Mozesa pko Abrahamowi i Nani Rübnerom pto 125 zł. 5 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lwh. 18 ks, gr. gm. Ujsoły objętej na dzień 25 października i 27 listopada 1893 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 15 zł.

Cena szacunkowa 150 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze

Milówka 22 czerwca 1893.

L. 7999 [5844 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 25 października 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1893 niżej takowej każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 132 gminy kat. Jazienica polska objętej Karola i Filomeny Jakobsche własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto 3 rat po 13 zł. 33 ct. 168 zł. 92 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dra Lenartowicza.

Kamionka Str. 29 sierpnia 1893.

L. 10280 [6041 3—3]

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia 8 rat po 15 zł. zpn, na rzecz Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w dniu 24 października 1893 i w dniu 21 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. 26 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jankla Branda własnej pod lk. 46 w Posadzie olchowskiej położonej, objętej wyk. hip. l. 210.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć,

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 25 listopada 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza a p. adwokata dra Slączkę jego zastępcą.

Sanok dnia 27 lipca 1893.

L. 9795 [5114 3—3]

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wiejskiej pod n. k. 2 lwh. 139 gminy Stobierna na pokrycie wierzytelności Nissla Bressla w dniach 27 października 1893 i 15 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 560 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów 23 lipca 1893.

L. 5114 [6049]

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież od wyszynku wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg jednego roku t. j od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1894 bezwarunkowo lub na przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1896 również bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzeniem dzierżawy przed upływem dwóch ostatnich lat rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem stąd drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie w terminach według następującego przeglądu.

Liczba p.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości do tego należąca	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania wynosi od						Licytacya odbędzie się od 9 rano do 1 po południu
					mięsa		wina		razem		
					zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct	
1	Mielnica	26	mięso	III. klasa taryfy	1775	—	—	—	1775	—	24 paźdz. 1893
2	Borszczów	8	mięso		1465	—	—	—	1465	—	dtto
3	Jagielnica	16	mięso i wino	III. klasa taryfy wedle taryfy C ust. 18 maja 1875	2477	66	125	24	2602	90	dtto
4	Husiatyn	17			2803	—	218	—	3021	—	25 paźdz. 1893
5	Probużna	11			2485	92	164	98	2650	90	dtto

Każdy mający chęć licytowania musi złożyć wadyum, które wynosi 10 prc. ceny wywołania. Pisemne oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w powyższe wadyum należy wnosić do 2 godziny po południu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego, a to z osobna na każdy z pojedynczych przedmiotów dzierżawnnych.

Konkretalne nadaże tak ustne jak i pisemne są wykluczone.

Bliższe warunki licytacyi, jako też i szczegółowy wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych mogą być przejrzane w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, tudzież w tutejszo okręgowych nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Czortków, dnia 19 września 1893.

L. 5225 [6043 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu przymusowego zniesienia współwłasności realności wyk. hip. 242 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, zpn. odbędzie się dnia 19 października i 23 listopada 1893 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Maryny Cisińskiej i Fedka Kołtuckiego syna Semka po połowie własnej wyk. hip. l. 242 gm. kat. Trybuchowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 55 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 5 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. notaryusz Zawadzki.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 31 lipca 1893.

L. 3854 [6046 3—3]

W dniach 20 października i 21 listopada 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż 2/4 części realności objętej wyk. hip. 53 całej realności objętej wyk. hip. 54 w Letni i całej realności objętej wyk. hip. l. 624 w Medenicach w powiecie starostwa drohobyckiego, dłużników Jana Komarzańskiego i Romana Garbicza własnych, na zaspokojenie res tującej wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 50 zł.

Cena wywołania wszystkich 3 realności 485 zł.

Wadyum 48 zł. 50 ct.

Realności te zostaną na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane.

Bliższe warunki są do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 9 czerwca 1893.

L. 17858 [5993 3—3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli Tarnowskiej Kasy oszczędności w sumie 641 zł. 60 ct. aw. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wykazem 68 gm. kat. Zabłocie objętej do dłużnika Samuela Schidlowa należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 23 października 1893 i w dniu 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1156 zł. 32 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 115 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 14 września 1893.

L. 3659 [6048 3—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia przyznanych nieletniej Maruni Lupa kosztów sądowych 13 zł. 59½ ct., 15 zł. 84 ct. i egzekucyjnych w kwotach 84 ct., 2 zł. 13 ct., 2 zł. 38 ct., 5 zł. 7 ct. poprzednio i obecnie w kwocie 3 zł. 92 ct. wa., egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 12 ks. gr. gminy Dobcza objętej, dłużnika Olecha Capłapa własnej w dniu 13 października i 10 listopada 1893 o godz. 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 275 zł.

Zakład wynosi 27 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 20 maja 1893.

L. 3407 [5995 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 900 zł zpn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej, Michała Sobyry i Anny z Włodków Sobyrowej własnej w dniach 25 października 1893 i dnia 22 listopada 1893 każdą razą o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 2200 zł. aw.

Wadyum 220 zł. aw.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, lecz nie niżej ⅓ części ceny wywołania

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu został Michał Dziekan z Piotrkowic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależytości i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów 24 sierpnia 1893.

L. 4708 [5979 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności dra Serafina Chmurskiego w kwocie 210 zł. zpn. w dniu 25 października 1893 i 28 listopada 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 1. połowy realności lwh, 570, 2. połowy realności lwh. 587, 3. całej realności lwh. 409, 4, całej realności lwh. 411, 5. jednej czwartej części realności lwh. 569 gm. kat. Skawina objętych Wincentego Misia własnych, z tem, że takowe każda z osobna sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi dla pół realności lwh. 570, 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Dla połowy realności lwh. 587, 296 zł. 25 ct.

Wadyum 30 zł.

Dla realności lwh. 409, 124 zł. 50 ct.

Wadyum 13 zł.

Dla realności lwh. 411. kwotę 376 zł. 80 ct.

Wadyum 38 zł.

Dla ¼ części realności lwh. 569, 53 zł.

Wadyum 6 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany ck. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

Skawina dnia 23 sierpnia 1893.

L. 2359 [6068 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Siemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w sumie 15 rat po 5 zł. 89 ct. zpn. odbędzie się w dniach 16 października i 20 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 76 w Snitry lwh. 102 w całości, lwh. 103 w 2/4 i lwh 104 w 2/3 częściach ks. gr. gminy Roh. Sucha objętych, dłużniczki Zofii z Nosalów Mamcarzowej własnej.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Reszta warunków licyt. i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Siemień 5 czerwca 1893.

L. 32 [6063 2—3]

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych małolet. Franciszce Dacek przez nieobjętą masę spadkową Antoniego Dacko, kosztem sporu 22 zł. 2 ct. zpn. odbędzie się tamże w dniach 19 października 1893 i 23 listopada 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wyk. hip 40 gminy Rudniki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej i niżej tejże.

Cena wywołania wynosi 226 zł.

Wadyum 22 zł. 60 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.

Mościska 29 maja 1893.

L. 29236 [6116]

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Stryj, do którego należy 49 miejscowości począwszy od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1894 lub też do końca grudnia 1895 i 1896 odbędzie się w ck. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze dnia 6 października 1893 od godziny 9 rano do 2 po południu, publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1677 zł. słownie tysiąc sześćset siedmdziesiąt siedm zł.

Wadyum do licytacyi złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wnoszone do rąk Naczelnika ck. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi tj. najpóźniej do 9 godziny rano dnia 6 października 1893.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze jako też w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Chyrowie, Rudkach i Turce.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor 21 września 1893.

L. 29241 [6115]

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierzawnym Skole (klasa taryfowa III.) do którego należy 51 miejscowości począwszy od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1894 lub też do końca grudnia 1895 i 1896 od dędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, dnia 6 października 1893 od godziny 9 rano do 2 po poł. publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 4625 zł. słownie cztery tysiące sześćset dwadzieścia pięć zł. w. a.

Wadyum do licytacyi złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wnoszone do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi tj. najpóźniej do dnia 6 października 1893 9 godziny rano.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Chyrowie, Drohobyczu, Rudkach, Samborze i Stryju.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 21 września 1893.

L. 11242 [6060 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. k. 297 w Rychcicach położonej, Józefa Bacha własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 23 października i 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 740 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwok. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 20 maja 1893.

L. 4497 [6058 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 26 października i 30 listopada 1893 każdą razą o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Jana Jenknera w ilości 22 zł. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 186 i połowy 5/40 części realności wyk. hip. l. 65 w Bystrej, Pawła Dutki własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzy rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy p. dr Cieszyński.

Biała 24 lipca 1893.

L. 17822 [5986 1—3]

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Cilli Kochowej 92 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 166 ks. gr. gm. kat. Tarnów objętej do Józefa Łazarskiego należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 27 października 1893 i w dniu 24 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3475 zł. 43 ct, poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 348 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w Registraturze ck. Sądu obwodowego,

Tarnów dnia 14 września 1893.

L. 3063 [5639 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej ogóln. roln. kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Antoniego Sawka, Piotrowi Baliij, Hrynkowi i Johannie Szczerbanom i Antoniemu Bojkowskiemu pto 54 zł. 82 ct. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 125 w Burkanowie położonej wyk. hip. l. 620 621 669 i 719 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej, dłużników własnej, w dniach 28 października i 30 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 620 — 150 zł

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 621 — 40 zł

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 669 — 15 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 719 — 30 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Wiśniowczyk dnia 29 lipca 1893.

L. 12033 [5868 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Anny Brzoskowej w kwocie 45 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 27 października i 28 listopada 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 88 w Karniowicach położonej, Anny Brzoskowej własnej.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński, z substytucyą adw. dra Kepplera.

Chrzanów 30 sierpnia 1893.

L. 5961 [5855 1—3]

W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 października 1893 powyżej sumy szacunkowej, zaś w dniu 4 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 385 objęta wyk. hip. l. 1158 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn masy spadkowej śp. Katarzyny Strusiewicz własnej, jako karty głównej i wyk. hip. l 1160 powyższej ks. gr. Wincentego Strusiewicza własnej, jako karty ubocznej na rzecz Fiszla Gugiga pto 297 zł. 76 ct.

Cena wywołania 1000 zł. i 520 zł.

Wadyum 100 zł. i 52 zł.

Resztę warunków. akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem p. Karola Bałabana w Peczeniżynie.

Peczeniżyn dnia 11 sierpnia 1893.

L. 4491 [5925 1—3]

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach stow. zarej. z nieograniczoną poręką sumy dłużnej 269 zł. 81 ct. zpn. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności objętej whl. 521 ks. gr. gm. Przemyślany, dłużnika Leiby Wieselberga własnej, na 300 zł. ocenionej, na dzień 30 października 1893 i 4 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Aleksander Zaleski.

Przemyślany 30 maja 1893.

L. 3809 [6029 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 78 zł. 90 ct. zpn odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 1459 gminy Żołynia wieś objętej, dłużnika Karola Krzyżaka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 października i dnia 28 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Wyciąg hipoteczny, reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Szpunar,

Wadyum wynosi 45 zł.

Łańcut 20 czerwca 1893.

L. 5567 [5743 1—3]

Wadowicki Sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Edwarda Pietrzyckiego w kwocie 1000 zł. odbędzie egzekucyjną sprzedaż 14/640 części realności lwh. 91 i 369 gminy kat. Wadowice dnia 27 października 1893 o godzinie 10 rano tylko za lub powyżej, zaś dnia 1 grudnia 1893 także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 14/640 części realności lwh. 91 wynosi 483 zł. 72 ct.

Wadyum 49 zł.

Cena szacunkowa 14/640 części realności lwh. 369 wynosi 29 zł. 40 ct.

Wadyum 3 zł.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Józefa Kleina, spadkobierców Maryi Kleinowej, Anny Wider, Karoliny Lodzińskiej, dalej Maryi, Antoniny, Arnolda, Alojzyi i Edwarda Willmanów i masy spadkowej Jana Nanowskiego wraz innych nieznanych wierzycieli adw. dr. Korn z Wadowic.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice 2 września 1893.

L. 5391 [5845 1—3]

W dniach 27 października i 27 listopada 1893 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności Josla Majera Schächtera własnej, pod nk. 164 w Starych Kutach wyk hip. 1256 objętej na 800 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Majera Mandla w kwocie 84 zł. zpn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty 5 sierpnia 1893.

L. 10350 [6059 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 143 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności, a raczej części realności pod l. k. 299 w Rychcicach położonej, dłużnika Józefa Gierczaka własnej, ciała hipotecznego nie stanowiącej tut protokołem z dnia 15 maja 1886 l 12814 zastawniczo opisanej, na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 23 października 1893 i 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 490 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Doboszyńskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 29 czerwca 1893.

L. 1763 [5348 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi rz.-kat kościoła parafialnego w Zaleszczykach 100 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 30 października 1893 i 28 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 229 ks. gr. Capowce, Józefa Lewickiego własnej.

Cena wywołania wynosi 1190 zł.

Wadyum 119 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Tłuste dnia 25 kwietnia 1893.

L. 8265 [5821 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 4 zł. 10 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Simchego Heifermana w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 287 gm. kat. Berezów Wyżny objętej, dłużnika Michała Kiceluka własnej, w dwóch terminach mianowicie 30 października i 4 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 rano, z tem, że nabywca będzie obowiązany te wierzytelności hipoteczne, którychby przed możebnie zastrzeżonymi terminami wypowiedzenia wierzycieli przyjąć nie chcieli, o ile w zaofiarowaną cenę kupne wchodzą, na rachunek ceny kupna na siebie przyjąć.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Henryk Szeib w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 21 zł.

Peczeniżyn dnia 30 czerwca 1893.

L. 15066 [5834 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Wohlmana w kwocie 6000 zł. zpn. w dniu 30 października 1893 i 27 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 280 dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1671 objętej, Judy vel Judla Griffla własnej.

Cena wywołania wynosi 7850 zł.

Wadyum 785 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw dr. Judkiewicz.

Kraków 14 lipca 1893.

L. 2004 [5379 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Zawadzkiemu, a względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej pto 15 rat po 13 zł. i reszty kapitału 83 zł. 43 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 31 października 1893 i dnia 6 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 249 ks. gr. gminy katastr. Załokieć objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych mianowany Wasyl Białowski w Załokciu.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Podbuż dnia czerwca 1893.

L. 5706 [6026 1—3]

W dniach 30 października 1893 i 1 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużniczych w ks. gr., dla gm. kat. Stary Łysiec na Stefana Babinczuka whl. w całości, whl. 669 w 2/3 częściach zapisanych i na imię dłużnika Mikołaja Biłyj whl. tejże gminy w całości zapisanej w Starym Łyścu położonych, łącznie wedle protokołu praes. 23 czerwca 1886 l. 5547 na 305 zł. oszacowanych na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie pto 183 zł. zpn.

Cena szacunkowa całej posiadłości 305 zł.

Wadyum 30 zł. 50 ct.

Sprzedane ewentualnie zostaną pojedyncze, ciała hipot. w skład tej realności wchodzące a cena szacunkowa dla ciała hip. whl. 668 — 205 zł., ciała hipotecz. l. 669 w 2/3 40 zł. ciała hipotecz. lwh. 670 — wszystkie te ciała hip. ks. gr. gm. kat. Stary Łysiec — 60 zł.

Wadya po 10 prc. od tych cen szacunkowych.

Posiadłość ta na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipot. w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 29 sierpnia 1893.

L. 9530 [5971 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 6 rat po 51 zł. 3 ct. i kwoty 571 zł. 29 ct. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Majera Guttmana i Mariem Guttman, w Kołomyi pod nr. 9 w śródmieściu położonej, wyk. hip. l. 38/I. objętej, w dwóch, na dzień 31 października i 5 grudnia 1893, każdym razem na godzinę 10 przed południem w biórze 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1800 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 180 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Staubera z zastępstwem adw. dra Zipsera został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne i protokół opisania przynależności, w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja dnia 15 lipca 1893.

L. 5881 [6085 1—3]

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności gminy miasta Brodów w ilości 61 zł. 65 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Izaka i Eili Feigi Stojanower połowy ciała hipotecznego pod l. wykazu 394 gminy katastralnej Brody na 300 zł. ocenionej na dniu 12 października 1893 i 16 listopada 1893 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 30 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dr. Dołżyckiego w Brodach.

Brody, dnia 1 sierpnia 1893.

L. 2949 [6084 1—3]

W dniach 30 października 1893 i 1 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Horocholina na imię dłużnika Kościa Krawczuka syna Hawryły zapisanej wyk. hip l. 597 objętej, w Horocholinie położonej, w celu ściągnięcia 139 zł. 90 ct. na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 412 zł. a wadyum 41 zł. 20 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomego z miejca pobytu dłużnika mianowany c. k. notaryusz Piotr Kuryś z Bohorodczan.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 2375 [5927 1—3]

Celem wydobycia na rzecz Aleksandry Mikłuszko resztującej kwoty 67 zł. z pn. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż realności do dłużnika Piotra Kołodzieja należącej whl. 60 księgi gr. gminy Dobrzanica objętej, na 930 zł. ocenionej na dzień 30 października 1893 i 4 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszym terminie takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Przemyślany, 28 marca 1893.

L. 4720 [6013 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych 7 rat po 42 zł 50 ct. z pn. z wypożyczonego kapitału 850 zł. na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 104 księgi gr. gm. Niepołomice położonej, własność Tekli Kostuchowej stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 31 października 1893 i dnia 21 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2100 zł.

Wadyum wynosi 210 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. adwokat dr. Jan Szaflarski.

Niepołomice, dnia 27 sierpnia 1893.

L. 3098 [6090 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzera w sumie 40 zł. z pn. odbędzie się w dniach 2 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 135 w Stryszawie w whl. 232 w 3/4 częściach, whl. 235 w 3/24 częściach i whl. 245 w 6/80 częściach ks. gr. gminy kat. Stryszawa dłużników małoletnich Szymona, Agnieszki i Józefa Iwaniaków własnej.

Cena wywołania 288 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Ślemień, 30 czerwca 1893.

L. 5097 [5975 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 53 zł. 33 ct. a. w. zpn. odbędzie się dnia 31 października i 1 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 249 w Sarzynie położonej, wedle lwh. 368 gminy Sarzyna Franciszka Siedleckiego syna Wawrzyńca własnej.

Cena wywołania wynosi 490 zł. w. a.

Wadyum zaś 49 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 14 czerwca 1893.

Konkursa.

L 10031 [6074 2—3]

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie jednej posady oficyała w randze X. klasy, względnie jednej posady kancelisty policyjnego w randze XI klasy z systemizowanymi dla nich poborami rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 listopada b. r.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie.

Posada kancelisty nadaną zostanie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi, ukwalifikowanym, wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych będących w czynnej służbie lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 września 1893.

L 50039 [6034 3—3]

KONKURS

Na posadę ekspedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Jodłowniku w powiecie Limanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałtu kancel.	40 zł.
i wynagrodzenia	170 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Tymbarku i napowrót.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 4 października br. w c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 22 września 1893.

L. 75987 [6051 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia dwóch posad sług szkolnych przy c. k. Szkole weterynaryi i kucia koni we Lwowie, a mianowicie posady sługi kancelaryjnego i posady sługi przy instytucie fizyologiczno farmakologicznym, ogłasza niniejszem c. k Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 31 października 1893.

Do obu tych posad przywiązane są następujące pobory służbowe i emolumenta, a to: płaca etatowa w rocznej kwocie 250 zł. dodatek aktywalny w rocznej kwocie 62 zł. 50 ct. aw., wolne mieszkanie w budynku szkolnym i wynagrodzenie na ubranie służbowe rocznych 30 zł. aw

Do obowiązków sługi kancelaryjnego neleżą czynności służbowe w kancelaryi dyrekcyjnej i sali posiedzeń, obsługiwanie tych lokalności, utrzymywanie w nich czystości i porządku, roznoszenie wszelkich ekspedycyj urzędowych, czuwanie i dozór nad kasą szkolną, tudzież posługiwanie przy katedrze patologii i terapii szczegółowej;

zaś do obowiązków sługi przy instytucie fizyologiczno farmakologicznym zaliczają się wszelkie czynności służbowe przy tym instytucie, przy aptece szkolnej tudzież przy instytucie produkcyi zwierząt, utrzymywanie porządku i czystości w odnośnych lokalnościach, pełnie szczegółowych czynności laboranta przy pracach naukowych i wreszcie wykonywanie zwykłych posług domowych.

Kandydaci ubiegający się o jedną z tych posad winni przedewszystkiem podać o którą posadę kompetują i wykazać znajomość tych obowiązków, które są z tą posadą połączone, dalej wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie. Również mają kandydaci wykazać wiek swój metryką urodzenia, przedłożyć świadectwo moralności i świadectwo c. k. lekarza rządowego, potwierdzające, że są uzdolnieni fizycznie do pełnienia obowiązków służbowych.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do c. k. Namiestnictwa na ręce Dyrekcyi c. k. Szkoły weterynaryi i kucia koni we Lwowie, wrazie zaś gdyby kandydat znajdował się w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 nr. 60 D. p. p. mają pierwszeństwo przed innymi kandydaci wysłużeni i c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą konkursem kwalifikacyą i zaopatrzeni w certyfikat władzy wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej. W braku zaś takich kandydatów będą uwzględnieni także i inni należycie ukwalifikowani kandydaci.

Zamianowany sługa będzie obowiązany poddać się próbnej praktyce sześciomiesięcznej, a po zadowalniającem odbyciu tej próby może być stabilizowanym. Przez czas tej próbnej praktyki będzie zamianowany pobierać pełne pobory do tej posady przywiązane oprócz relutum na ubranie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 września 1893.

L. 945 [5992 3—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę rzym.-kat. katechety przy szkole 5-klas. męskiej i żeńskiej w Podgórzu z płacą 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.

2. Na posadę kierownika szkoły 3-klasowej w Swiątnikach górnych z płacą 300 zł., 50 zł. dodatku za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. przy 4-klasowej szkole w Gdowie i 2-klas. szkołach w Bierzanowie, Dziekanowicach, Mogilanach i Raciechowicach.

4. Przy szkołach 1-kl. z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Nowej wsi, Ochojnie, Podstolicach, Raciborsku, Rzeszotarach, Sidzinie. Skotnikach, Stadnikach, Stryszowy, Włosani i Zakliczynie ad Siepraw.

Do płacy nauczycieli w Rzeszotarach wlicza się dochód z 2 i pół morgi gruntu w rocznej kwocie 1 zł. 66 ct. a w Skotnikach dochód z 2 morgowej łąki w rocznej kwocie 7 zł. 92 ct. aw.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad nauczyciele i nauczycielki winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożnej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie sześciotygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolej okręgowej.

Wieliczka d. 11 września 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1930 [5800 3—3]

Concurrenz-Kundmachung.

Von dem k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg, Brünn, Wiener Kollektur Nr. 19, 605, 630 in Stanislau im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Die bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem Provisionsbezuge von je 3 Prc. für die Lemberger und Brünner und $2^1/_2$ Prc. für die Wiener Spielsammlung nach dem Durchschnitte der Jahre 1890/2 zusammen 823 fl. 4 kr. österr. W.

Als Lottokaution werden 3300 fl. im effectiven Werthe gefordert.

Die Bewerber haben ihre schriftlichen mit 50 kr. Stempelmarke und mit der Nachweisung der Grossjährigkeit, der Fähigkeit und des Wohlverhaltens versehenen dann mit dem Reugelde per 40 fl. belegten versiegelten Offerte längstens bis 12 Oktober 1893 um 12 Uhr Mittags beim k. k. Lottoamte in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingungen können bei dem k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und die Bukowina.

Lemberg, am 14 September 1893.

Zl. 5768 [6075 1—3]

Bei der Stadtgemeinde Biała (Galizien) gelangt die Stelle eines städtischen Thierarztes mit einem anfänglichen Jahresgehalt von 600 fl. ö. W. vorläufig auf ein Jahr provisorisch zur Besetzung.

Bewerber, welche der deutschen und polnischen Sprache mächtig sein müssen, haben Ihre wohl instruirten insbesondere mit dem Diplom über die abgelegten strengen Prüfungen und mit Zeugnissen über ihre bisherige Verwendung belegten Gesuche bis 10 October d. J. beim gefertigten Magistrate zu überreichen.

Magistrat Biała.

Am 24 September 1893.

Der Bürgermeister.

L. 1763 [6071 2—2]

Celem obsadzenia posady lustratora i konduktora w jednej osobie przy podpisanym Wydziale z płacą 800 zł. ryczałtem na objazdy 400 zł. rocznie. ustanawia się 30 dniowy termin.

Podania opatrzone w dowody dostatecznej praktyki urzędowej, biegłości w językach krajowych, znajomości ustaw administracyjnych przebytego życia, przy dołączeniu świadectwa moralności, lekarskiego, a dla kandydatów, którzy nie byli w tego rodzaju służbach krajowych lub powiatowych, dowodu nieprzekroczonego 40 roku życia, wnosić należy do Wydziału.

Podania nieudokumentowane i nieodpowiadające powyższym warunkom zwrócone będą bezzwłocznie.

Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn, 24 września 1893.

Wyroki prasowe.

Zl. 211 (5806)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 37 der periodischen Druckschrift: „Mödlinger Bezirks-Bote" vom 10 September 1893 enthaltenen Leitartikels mit der Aufschrift: „Mödling, am 9 September" vom Anfang bis „über sie hinwegschreiten" das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 September 1893.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag, hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1893, Z. 16677, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Neodvislost" vom 19 Juni 1893 wegen der Artikel: „Zahranicni politika v delegacich" — „Stavka delniku na Kladne" — „Zakazany tabor lidu v Kanalce" — „Mistodrzitelsky takt" — („Zaslano) Prohlaseni panu Dr. Jirimu Prazakovi" — „Vyznamenani" und „Krvava srazka" nach den §§ 63, 65, 300, 305, 308, 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1893, Z. 8042, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Nove proudy" vom 24 August 1893 wegen der Artikel: „Socialni aristokracie" und „Z basni Em. ryt. z Cenkova" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1893, Z. 5536, die Weiterverbreiung der Nr. 34 der Zeitschrift: „C. Budejovicke Listy" vom 26 August 1893 wegen des Artikels: „Schuze lidu v Lisove" nach den §§ 58 c u. 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1893, Z. 3838, die Weiterverbreitung des Placates mit der Aufschrift: „Velke shromazdeni lidu" nach § 65 a St. G. bezw. nach Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1893, Z. 10651, die Weiterverbreitung der Nr. 79 der Zeitschrift: „Delnicke Listy" vom 23 August 1893 wegen der Artikel: „Elegie dnu cervnovych"— „Nedele" und „Do zbrane obcane" nach den §§ 122 d, 303 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1893, Z. 10792, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Die Brenn-Nessel" vom 26 August 1893 wegen der Artikel: „Die Nachprüfung der Gründungsperiode" und „Localberichte. Volksversammlung" nach den §§ 65 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1893, Z. 5729, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Srpski Glas" vom 20 Juli 1893 wegen des Artikels: „Dalmatinska vladu u Gundulicevoj svecanosti" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1893, Z. 5962, die Weiterverbreitung der Nr. 13—14 der Zeitschrift: „Hrvatska" vom 29 Juli 1893 wegen des Artikels: „Istri" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1893, Z. 5961, die Weiterverbreitung der Nr. 60 der Zeitschrift: „Narodni List" vom 29 Juli 1893 wegen des Artikels: „Domace Vjesti" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 215 (5933)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 37 der „Arbeiter-Zeitung" vom 15 September 1893, unter der Rubrik: „Von Nah und Fern" in den Stellen a. auf Seite 1, Spalte 2, von „Graf Taaffe hat" bis „nicht einmal Graf Taaffe" und b. auf Seite 2, Spalte 1, von „Aus diesem Rundschreiben" bis „ihre besonderen Verdienste" enthaltenen Artikel das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß den §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 September 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes (Flugblattes) mit dem Titel: „Die Freiheit hoch! von Josef Patek, Verlag von L. Kunschak, Druck von Rudolf Steffan, Wien-Hernals", das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen und gemäß §§ 487 — 489 St. P. O. deren von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 18 September 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 430 (Abendausgabe) der ausländischen periodischen Druckschrift: Königlich privilegirte Berlinische Zeitung „Vossische Zeitung" vom 13 September 1893 unter der Aufschufrift: „Der Bankerott des Grafen Taaffe" vom Anfang bis „ist es heute Graf Taaffe" enthaltenen Artikels das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487 — 489 St. P. O. deren von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 18 September 1893.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1893, Z. 5787, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Allgemeine Zeitung" vom Jahre 1893 wegen der Artikel: „An die jungen Leute; von Peter Krapotkine" nnd „Wenn Du deine Rechtsstudien beendet hast" nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1893, Z. 4572, die Weiterverbreitung der Nr. 10[illegible] der Zeitschrift: „Corriere di Gorizia" vom 2 Sep[illegible]ber 1893 wegen des Artikels: „Il Consiglio comunale di Gorizia ed i fatti di Salcano" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1893, Z. 2453, die Weiterverbreitung der Nr. 99 der Zeitschrift: „Il Raccoglitore" vom 2 September 1893 wegen des Artikels: „Dopo i fatti di Aigues Mortes" nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1893, Z. 19526, die Weiterverbreitung der Nr. 62 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht a. d. Miesa" vom 29 Juli 1893 wegen des Artikels: „Svuj k svemu auf der Mieser Sprachinsel" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1893, Z. 11245, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Volksfreund" vom 7 September 1893 wegen der Artikel: „Die Manöver und die Cholera", „Zu alt", „Gendarm und Gesetz" und „Herr Czapka, Gefahr im Verzuge" nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1893, Z. 9167, die Weiterverbreitung der Nr. 103 der Zeitschrift: „Pozor" vom 8 September 1893 wegen des Artikels: „Slova Cisarska" nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 216 (5965)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1893, Z. 8438, die Weiterverbreitung der Nr. 192 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" wegen des Artikels: „Iz vojaskih krogov" nach §§ 300, 491 St. G. und Art. IV und V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1893, Z. 17683, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Neodvislost" vom 22 Mai 1893 wegen des Artikels: „Ze Solnice" nach §§ 302 u. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1893, Z. 22432, die Weiterverbreitung der Nr. 186 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 15 August 1893 wegen der Artikel: „Na strazi stuj kazdy pevne" — „Z modernich lidomorem" und „Z Luny" nach den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1893, Z. 22609, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Neodvislost" vom 14 August 1893 wegen der Artikel: „Kulhava rovnopravnost" — „Lestek z Podripska" — „My dovedlijsme" — „Obcanstvu praskemu" und „Slet zupy sokolske vychodnich Cech" nach den §§ 63, 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1893, Z. 23027, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Socialni Demokrat" vom 18 August 1893 wegen des Artikels: „Vselicos" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1893, Z. 23026, die Weiterverbreitung der Nr. 227 (Nachmittagsausgabe) der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 17 August 1893 wegen des Artikels: „Cechove v cizine“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1893, Z. 23126, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Na zdar“ vom 17 August 1893 wegen der Artikel: „Valka co kulturni faktor“ und „Delnici svym bratrim vojinum“ nach den §§ 222 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1893, Z. 23328, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Nase Hlasy“ vom 20 August 1893 wegen der Artikel: „Skandal“ und „Cesti dostojnici“ nach den §§ 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1893, Z. 23419, die Weiterverbreitung der Nr 232 (Nachmittagsausgabe) der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 22 August 1893 wegen des Artikels: „Allianceni znak“ nach § 65 a St. G. und Art. V des Geseßes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1893, Z. 23420, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Nase Hlasy“ vom 20 August 1893 wegen des Artikels: „Okresni soudce vyzvan na souboj“ nach § 24 des Geseßes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1893, Z. 23418, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Neodvislost“ vom 21 August 1893 wegen der Artikel: „Feuilleton“ — „Jak se delaji loyalni ovace“ — „Z Pacova“ — „Z Pribrami“ — „Cisti demokrate“ und „Nemel dost na jednom krizku“ nach den §§ 63 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1893, Z. 23794, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Cas“ vom 26 August 1893 wegen des Artikels: „K nasim pomerum“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1893, Z. 23794, die Weiterverbreitung der Nr. 238 der Zeitschrift: „Politik“ vom 28 August 1893 wegen des Artikels: „Die Pilsener Arbeiter über das Wahlrecht“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1893, Z. 7980, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der Zeitschrift: „Pilsener-Zeitung“ vom 30 August 1893 wegen des Artikels: „Zur Schulkinderbeschreibung“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1893, Z. 10536, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Cesky venkov“ vom 19 August 1893 wegen des Artikels: „Ze zivota Kralodvorskeho“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1893, Z. 6459, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 16 August 1893 wegen des Artikels: „Hrvatska hymna“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 218 (6010)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 609 der periodischen Druckschrift: „Montags-Zeitung der Extrapost“ vom 18 September 1893 mit der Aufschrift: „Ein verhütetes Attentat“ enthaltenen Artikels das Verbrechen nach § 63 St. G. und das Vergehen nach §§ 308 und 310 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß den §§ 487 bis 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 September 1893.

Kuratele.

L. 18986 [6083 1—3]

Dla Joanny Landau żony Salamona Landau ustanowiono z powodu jej słabości umysłu kuratorem Jakóba Landaua w Tarnopolu.

Tarnopol, 6 września 1893.

L. 15041 [6093 1—3]

Piotr Mych z Grzędy uznany został za marnotrawcę uchwałą c. k. sądu krajowego do l. 32021.

Kuratorem tegoż mianowany Iwan Góral z Grzędy.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II.

Lwów, 17 sierpnia 1893.

L. 4505 [6027 1—3]

Macieja Jabłeckiego z Woli korzenieckiej uznano obłąkanym.

Kuratorem Michał Smotylewicz z Woli Korzenieckiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 29 czerwca 1893.

L. 4349 [6045 1—3]

Tekla z Budzaszków Kowalska włościanka z Liszek uznaną została marnotrawczynią.

Kuratorem dla niej ustanowiono Franciszka Wąsika z Liszek.

Liszki, 5 września 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 38893 [5708 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 7 sierpnia 1893 do l. 38893 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przez adw. dr. Kuczkiewicza przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Markiewiczowi prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu w stanie biernym realności wyk. hip. 232 w Kutach dla sumy 34 zł. 20 wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu dłużnika Antoniego Markiewicza nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Antoniego Markiewicza aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 38596 [5707 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 sierpnia 1893 do. l, 38596 wniosła Dyrekcya upadłego Tow. kredyt. miej. we Lwowie przeciw Herschowi Waldman względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom prośbę o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 121 zł. w. a. zpn. w stanie biernym realności wh. l. 1216 i 1217 w Stryju położonej Herscha Waldmana własnych.

Gdy miejsce pobytu oświadczonej spadkobierczyni Herscha Waldmana. Jenty Klarsfeld nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Jentę Klarsfeld aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następsta szkodliwe, sama sobie przypisze

Lwów, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 8366 [6043 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kmiotka, że w skutek pozwu Salomona Scherza z dnia 6 czerwca 1893 l. 6783 przeciw niemu o 458 zł. 90 ct wa. wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na 31 października 1893 o 9 godz. przed poł. i mianowano dla pozwanego kuratorem p. adw. kr. dra. Festenburga z Brzozowa.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby albo innego pełnomocnika ustanowił, albo kuratorowi podał środki do obrony, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

W Brzozowie, dnia 28 lipca 1893.

L. 2124 [5607 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kutach jako instancya spadkowa uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Karola Łuckiego, iż ojciec tegoż Jan Łucki Macieja zmarł w Kutach w dniu 10 kwietnia 1879, z pozostawieniem realności pod Nr. kons. 880 w Kutach, wzywając go by w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się do niniejszego spadku bądź osobiście bądź przez pełnomocnika, w razie przeciwnym bowiem przez kuratora w osobie Jana Gilewicza ustanowionego, część spadkowa nań przypadająca zostanie przyjęta, postepowanie spadkowe przeprowadzone a należąca się czysta część spadkowa aż do udowodnienia jego śmierci lub uznania go za zmarłego w sądzie będzie przechowaną.

Kuty, dnia 1 maja 1893.

L. 39870 [5706 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 12 sierpnia 1893 do l. 39870 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego przez adw. kraj. dra Kuczkiewicza przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Metzlerowi prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 114 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. 342 w Dolinie i sumy 600 zł. na realności wh. 341 w Dolinie ciężącej.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jana Metzlera nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Jana Metzlera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcy sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1893.

[6076 1—3]

W Majdanie znalezione zostały pieniądze nieznanego właściciela. Ktoby rościł sobie pretensyę ma się zgłosić do urzędu gminnego w Majdanie lub wprost do c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowie

Zwierzchność gminy.

Majdan koło Kolbuszowy 18 września 1893.

L 27503 [5614]

KUNDMACHUNG

Vom Lemberger k. k. Landes als Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 5 Juni 1893 im Handelsregister für Eeinzelnfirmen die Firma: „August Schellenlberg“ gelascht und im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma: „August Schellenberg et Sohn“ und in polnischer Sprache „August Schellenberg i syn“ eingetragen und bei derselben ersichtlich gemacht wurde:

1) Dass die offenen Gesellschafter August Schellenberg und Artur Schellenberg beide Kaufleute in Lemberg wohnhaft sind;

2) Dass die Firma „August Schellenberg et Sohn“ polnisch „August Schellenberg i syn“ ihren Sitz in Lemberg hat;

3) Dass diese Handelsgesellschaft ihre Thätigkeit am 15 Jänner 1893 begonnen hat, und

4) Dass jeder der beiden Gesellschafter zur selbständigen Vertretung der Gesellschaft nach aussen berechtigt ist.

Lemberg, am 17 Juni 1893.

L. 36977 [5615]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „A la ville de Paris, Gabryel Stark“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano i przy niej uwidoczniono, że właścicielem jej jest Gapryel Stark recte Lingner kupiec we Lwowie zamieszkały.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1893.

L 4602 [5601 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Świstuń iż wydana w sprawie spadkowej po śp. Janie Kaleka z Muszkatówki uchwała z dnia 5 lutego 1893 l. 10979 dla niej przeznaczona, ustanowionemu kuratorowi dr. Orłowskiemu adwokatowi krajowemu w Borszczowie doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 20 kwietnia 1893.

L. 11016 [5646 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Hirschhornowi, że przeciw niemu wniósł M. Kreppel na dniu 18 lipca 1893 l. 11016 podanie celem ściągnięcia sumy 66 zł. aw. zpn. o sprzedaż ruchomości, która ts. uchwałą z dnia 5 sierpnia 1893 l. 11016, dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu Mojżesza Hirschhorna jest niewiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adw. dra. Blausteina z substytucyą adw. dra Horowitza.

Zarazem wzywa się Mojżesza Hirschhorna, by kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej sam złe skutki z tego poniesie.

Tarnopol, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 4534 [5659 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia Szymona Szydłowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z 30 września 1887 l. 5879 zezwalającej na rzecz Berischa i Perli Rubinsteinów wpisać prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 100 zł. aw. zpn. w stanie biernym posiadłości objętej wyk. hip. l. 173 ks. gr. gminy Dybków jako dawnego ciężaru z prawem pierwszeństwa 30 grudnia 1874, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Zielonkę w Sieniawie i ts. uchwałę mu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 20 czerwca 1893.

L. 7980 [5645]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, że zanotowana w rejestrze dla firm pojedynczych firma „Perl Scherz Manufactur und spezereiwaarenhandel in Kopyczyńce“ wykreśloną została, że natomiast do rejestru dla firm spółkowych wciągnięto firmę „Perl Scherz et Sohn Manufactur und spezereiwaaren handel in Kopyczyńce, że spólnikami tej 15 maja 1893 utworzonej spółki są Perla Scherz i Szymon Scherz, którzy ową spółkę będą zastępywać.

Tarnopol, 24 czerwca 1893.

L. 5275 [5640 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Lewingera, że celem doręczenia temuż rezolucyi tutejszo sądowej z dnia 14 kwietnia 1893 l. 1669 wydanej w sprawie egzekucyjnej Abrahama i Anny Holländerów przeciw spadkobiercom Izraela Lewingera o zniesienie wspólnej własności realności w Ochmanowie lwh. 31 ustanowiono kuratora dra Borzewskiego adw. w Wieliczce, któremu wspomnioną rezolucyę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 9 lipca 1893.

L. 6524 [5638 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Mariem Langsam, że przeciwko niej wytoczonym został przez Matysa i Sarę Weissmanów pozew de praes. 31 lipca 1893 l. 6524 o zaintabulowanie ich za współwłaścicieli realności lwh. 55 ks. gr. gminy kat. Białki i kuratorem dla tejże pozwanej adw. dr. Madeyski z Tyczyna ustanowionym został.

Będzie przeto rzeczą zapozwanej potrzebnej informacyi kuratorowi dostarczyć, ewentualnie innego pełnomocnika sądowi tutejszemu wskazać w przeciwnym bowiem razie, rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 31 lipca 1893.

L 3175 [5625]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Jana Budziaka za uwiadomieniem Wojciecha Budziaka o wykreślenie małoletności i wpis prawa własności dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Budziaka kuratorem Jana Szostaka i jemu doręcza rezolucyę z dnia 23 czerwca 1892 l. 3943 dozwalającą wykreślenia adnotacyi małoletności Wojciecha Budziaka i wpisu prawa własności 1/6 i 1/60 realności l. w. h. 46 gm. Korzeniów na rzecz Jana Budziaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 5280 [5670 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Świderskiego ażeby do spadku po swej matce śp. Annie Świderskiej w przeciągu jednego roku się zgłosił i to tem pewniej, ile że w razie przeciwnym, spadek tenże ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, 22 sierpnia 1893 r.

L. 4884 [5669 1—3]

Celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Cichowi ts. uchwały tabularnej z d. 22 stycznia 1892 l. 310 którą dozwolono na wpis prawa zastawu dla kwoty 200 zł. zpn. na karcie C. realności lwh. 59 w Meszny opackiej na rzecz Maryanny Wrona ustanowiony został dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Cicha kuratorem Jan Bień z Meszny opackiej i temuż powyższa uchwała tabularna została doręczoną.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 8 sierpnia 1893 r.

L. 1298 [6081 1—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 14 listopada 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Allschera, Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, dr. Edwarda Sumpera, Alfreda Manasterskiego i Alfreda Zawadzkiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 20 września 1893.

L. 2045 [6079]

Dla Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie na czwartą zwyczajną dnia 1 grudnia 1893 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali:

Prezydent c. k Sądu obwodowego Józef Głuszkiewicz przewodniczącym, zaś radca sądu krajowego wyższego Stanisław Mossór, radcy sądu krajowego: Teofil Hanasiewicz, Józef Cyga, Mieczysław Michniewicz, Antoni Gabryszewski i Bolesław Dzianott zastępcami przewodniczącego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 25 września 1893.

L. 855 [6077 1—3]

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k zamianował na czwartą zwyczajną z dniem 14 listopada 1893 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wojciecha Tramplera, dra. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 21 września 1893.

L. 6126 [5613 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sprawie hipotecznej Leona Guta z Turzy mianuje dla nieobjętej masy spadkowej Antoniego Matuły kuratorem Karola Rampelta zastępcę c. k. notaryusza w Sokołowie i temuż rezolucye z dnia 16 maja 1893 l. 3490 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 4631 [5602 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Wolfa dw. im. Schönholza, że celem prawidłowego doręczenia jemu tu sądowej uchwały tabularnej z 20 stycznia 1893 l. 308, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra. Orłowskiego adwokata w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 6096 [5622 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Skoczylasa z Żołyni, że Getzel Wilkenfeld wniósł przeciw niemu pod dniem 27 maja 1893 do l. 4649 pozew o zapłatę sumy 405 zł. 40 ct. i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dra Noego Bindera z substytucyą adw. dra. Überalla i zarazem wzywa Jana Skoczylasa aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania ponosić będzie.

Rzeszów, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 9578 [5696 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę z Pletenickich Oryszczak, że dla niej w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyę przeciw spadkobiercom śp. Anny Pletenickiej pto. 7 rat po 50 zł. aw. zpn. kuratora w osobie p. Józefa Krupki z Huczka ustanowiono i jemu tusądową uchwałę licytacyjną z dnia 21 czerwca 1893 l. 4892 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 12377 [5697 1—3]

W sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu im. funduszu indemnizacyjnego przeciw nieobj. masie spadkowej Mojżesza Scher i innym pto. 8 zł. 21 ct. zpn. ustanowiono adw. dra. Brauna w miejscu kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Schösla Leiby dw. im. Pomeranza, i temuż kuratorowi doręczono ts. rezolucye z 12 września 1891 l. 8795 i z 28 października 1891 l. 8795.

Wzywa się zatem Schösla Leibę dw. im. Pomeranza, aby kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 30 grudnia 1892.

L. 7086 [5621]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu, ogłasza że w dniu 28 sierpnia 1893, wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Aron Holländer właściciel handlu win pod firmą Br. Holländer syn w Starym Sączu.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, d. 12 sierpnia 1893.

L. 11067 [5689 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi zawiadamia Antoniego Orzechowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu na rzecz firmy Jakób Möschl nakaz zapłaty sumy 69 zł. 92 ct. wa. zpn. dnia 17 czerwca 1893 l. 9359 wydany został i że dla niego aż do wymienienia sądowi innego zastępcy kurator w osobie adw. dra. Krobickiego, z substytucyą adw. dra Dębickiego w Kołomyi ustanowiony został.

Kołomyja, 15 lipca 1893.

L. 12604 [5688 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, któryby posiadał książeczkę wkładkową kasy oszczędności miasta Kołomyi nr. 4070 na 1000 zł. dnia 18 lipca 1892 wystawioną na imię Izaka Schechnera opiewającą, ażeby tę książeczkę w przeciągu 6 miesięcy po trzeciem umieszczeniu tego edyktu w gazecie lwowskiej c. k. sądowi obwodowemu w Kołomyi tem pewniej przedłożył gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 19 sierpnia 1893.

L. 3080 [5677]

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia Mozesa Hunderta, że dlań celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 25 lipca 1892 l. 5531 w sprawie zaintabulowania egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 348 zł. 54 ct. aw. zpn. na realnościach jego dla Wysokiego Skarbu, kuratorem Piotr Ilnicki z Obertyna ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 28 sierpnia 1893.

L. 9295 [5678 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Majera Petruszkę, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 26 stycznia 1892 do l. 607 dozwalającej na wpis prawa własności Majera Petruszki własnej 1/6 części ciała hipotecznego wykazem hip. 600 ks. gr. gminy Radziechów objętego na rzecz Dawida Herza 2. im. Katz, ustanawia się dla niego kuratorem Bernarda Altera adw. w Radziechowie wzywając Majera Petruszkę, by ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż złe skutki jakie z zaniedbania tego powstaną swej winie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 28 sierpnia 1892.

L. 5760 [5681 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Zastannego, że w Krasnem 14 lipca 1892 z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia Iwan Zastawny ojciec jego zmarł.

Wzywa się zatem Mikołaja Zastawnego by do jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu swoje oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Dmytrem Dejnakiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 7 sierpnia 1893.

L. 17131 [5720 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Ignacego i Waleryi Wojciechowskich przeciw Mojżeszowi Leiblowi i spól. o resztę ceny kupna w kwocie 385 zł. 94 ct. aw. zpn. dla Mojżesza Leibla jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Malawskiego z Tarnowa ustanowił i temuż równocześnie wydaną uchwałę egzekucyjną doręczył.

Tarnów, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 12462 [5687 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, któryby posiadał książeczkę wkładkową stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności z ograniczoną poręką w Kołomyi (Kredit und Spar- Verein mit beschränkter Haftung in Kolomea) nr. 1214 na 1000 zł. dnia 18 lipca 1892 pod pozycyą żurnalu 5286 wystawioną na imię Izaka Schechnera opiewająca, ażeby tę książeczkę w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni po trzeciem umieszczeniu tego edyktu w gazecie lwowskiej, c. k. sądowi obwodowemu w Kołomyi tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 19 sierpnia 1893.

L. 17707 [5719 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Rudolfa Kapelnera pto. Salomonowi Schneierowi o 600 zł. zpn dla Mojżesza Leibla jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dra Ringelheima ustanowiono i że wezwanie na termin do likwidacyi wierzytelności do ceny kupna ruchomości Salomona Schneiera wedle protokołu de pr. 18 lipca 1893 l. 14311 egzekucyjnie sprzedanych, kuratorowi doręczono.

Tarnów, dnia 7 września 1893.

L. 4488 [5724 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie wzywa wszystkich tych, którzyby do zaintabulowanego w poz. 1. na karcie C. realności lk. 9 lwh. 12 w Andrychowie, dawniej Jana Kantego i Magdaleny Frysiów obecnie Piotra i Agnieszki Frysiów własnej na mocy polecenia z dnia 28 stycznia 1840 l. 21 na podstawie ugody sądowej z dnia 7 listopada 1839 l. 277 prawa zastawu dla wierzytelności proboszcza Macieja Gruszczyńskiego w kwocie 150 zł. m. k. rościli sobie jakie pretensye, ażeby się z temi pretensyami do dnia 31 lipca 1894 w tutejszym sądzie zgłosili, a to pod rygorem że po bezskutecznym upływie tego terminu, na żądanie Piotra i Agnieszki Frysiów umorzenie i zarazem wykreślenie tego wpisu dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 30 czerwca 1893.

L 20659 [5722 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Bila, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Riemera przeciw niemu o 50 zł. aw. rezolucyę z dnia 31 grudnia 1893 l. 32440, którą zezwolono na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla egzekwowanej wierzytelności na karcie ciężarów whl. 148 i 158 ks. gr. gm. kat. Rzędzin doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Ignacemu Apfelbaumowi w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy m. deleg.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 4773 [5760 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Mosesa Scher przeciw Wasylowi Kusznirczuk Dmytra pto 60 zł. aw. ustanowił dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dra. Kraśnickiego z substytucyą adw. dra. Milgroma i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 31 marca 1893 l. 4773.

Kołomyja, dnia 31 marca 1893.

L. 4395 [5746 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gitlę z Stierczów Beer, że z powodu dozwolonego tut. sąd. rezolucyą z dnia 19 maja 1893, l. 2460 celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 113 zł. wa. zpn. egzekucyjnego oszacowania należącej do niej realności, objętej wyk. hip. 259 gminy Krzywcza ustanowił dla niej Herscha Grometa w Krzywczy kuratorem, któremu Gitla Beer potrzebną do przestrzegania swych praw informacyę udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić ma.

C. k. Sąd powiatowy.
Dubiecko, dnia 3 września 1893.

L. 43356 [5783 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Mojżesza Klarfelda przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jachilowi Besen pto 875 zł. wa. zpn. adw. dr. Waldmanna ze zastępstwem przez adw. dr. Weissa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jachila Besen i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

We Lwowie, dnia 2 września 1893.

[5754 1—3]

Vom k. k. Bezirksgerichte in Skałat wird Dr. Tadeusz Biliński k. k. Notar in Skałat zum Curator der angeblich nach Amerika ausgewanderten dem Aufenthaltsorte nach unbekanten Hudle Lachs geb. Fränkel aus Skałat, in der Angelegenheit der Eheleute Samuel und Ciwie Dligacz um Intabulirung des Eigentumsrechtes zu 34/72 Theilen des das Tab. Körpers Grbchs. einl. Nr. 219 der Kat. Gem. Skałat behufs Zustellung des für genannte Unbekannte bestimmten h. g. Bescheides vom 6 Februar 1893 Z. 14290 bestellt, wovon Hudle Lachs mittelst öffentlichen Ediktes verständigt wird.

K. k. Bezirksgericht.
Skałat, den 26 Juni 1893.

L. 40411 [5782 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem na prośbę Ludwiki Dewardt urodz. Morawetz wszystkich, którzy jakąkolwiek mają wiadomość o życiu lub śmierci Wilhelma Dewardta, pochodzącego z Poznania, który w r. 1855 i 1856, tudzież w r. 1863 i z początkiem r. 1864 był zajęty w fabryce rumu Franciszka Hermana Viebiga we Lwowie, na dniu 27 września 1857 ożenił się z Ludwiką Morawetz we Lwowie, a na wiosnę r. 1864 Lwów opuścił i miał brać udział w ówczesnem powstaniu polskiem, ażeby wiadomość swą temu sądowi lub ustanowionemu dla Wilhelma Dewardta kuratorowi adw. dr. Pomianowskiemu względnie tegoż zastępcy adw. dr. Strommengerowi we Lwowie udzielili, przyczem się oznajmia, iż po upływie jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie lwowskiej, przystąpi Sąd do rozstrzygnięcia prośby o uznanie Wilhelma Dewardta za zmarłego.

L ów, 28 sierpnia 1893.

L. 6609 [5764 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Juliannę 2. im. Ludwigową, a względnie jej spadkobierców lub prawonabywców że Izrael i Chaja Hollandry wnieśli do tut. sądu prośbę o zarządzenie postępowania edyktalnego w myśl §. 118 ust. hip. odnośnie do wpisu w poz. 3 na karcie C. wyk. hip. l. 50 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz z pierwszeństwem hipotecznem de praes. 10 czerwca 1893 l. 884 uskutecznionego w której to pozycyi na podstawie kontraktu z 5 kwietnia 1838 zaintabulowane jest prawo zastawu dla sumy czterysta zł. Mk. na rzecz Katarzyny Julianny 2. im. Ludwigowej.

W skutek tego w myśl §. 119 i 120 ust. hip. wzywa się Katarzynę Juliannę 2. im. Ludwigową a względnie jej spadkobierców lub prawonabywców ażeby w przeciągu roku to jest do dnia 1 września 1894 pretensye swoje jeżeli sobie jakie do wierzytelności tej hipotecznej roszczą do sądu tutejszego pod rygorem §. 121 ust. hip. zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 29 lipca 1893.

L. 7907 [5765 1—3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną p. Józefę Ligezinę, że Kasa Zaliczkowa w Nowym Sączu wniosła przeciw niej pozew de praes. 11 sierpnia 1893 l. 7174 o zapłatę sumy wekslowej 86 zł., który ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Chlebowskiemu doręczono.

Jest więc rzeczą pozwanej kuratorowi udzielić informacyi lub innego zastępcę ustanowić, inaczej szkodliwe skutki sobie przypisać by musiała.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 9 września 1893.

L. 1638 [5773 1—3]

Niewiadomych z miejsca pobytu Annę i Karola Funków zawiadamia sąd, że uchwałą z dnia 25 czerwca 1892 l. 2719 zezwolił na intabulacyę prawa własności do 4/6 części parc. grunt. l. 4026/2 i 4028/1 w Zełdcu dotąd do nich należących na rzecz Katarzyny z Czechów Repkowej, doręczając przenaczone dla Anny i Karola Funków egzemplarze tej uchwały do rąk ustanowionego równocześnie dla nich kuratora ad actum Pana Michała Sawickiego w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 21 marca 1893.

L. 2320 [5700 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie nieznając miejsca pobytu Waśka Owsińskiego, syna po śp. Józefacie Owsińskim w Zubrzyku dnia 27 lipca 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, wzywa niniejszem tegoż Waśka Owsińskiego, aby się w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc do spadku po tymże swym ojcu oświadczył; gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa po tymże zmarłym ze zgłaszającymi się spadkobiercami, oraz z kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu którego w osobie Łukasza Owsińskiego ustanowiono, przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 27 kwietnia 1893.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Zmiana mieszkania.
Wszech nauk lekarskich
dr. Emil Lateiner
dentysta
mieszka obecnie ulica Kopernika l. 9 pierwsze piątro. 1162

Maszynki do strzyżenia włosów po zł. 6.50 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry) 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Flaszki nowe na **wino, piwo i rozolisy** sprowadza i utrzymuje na **składzie Arnold Werner** we Lwowie, Sobieskiego l. 3. 1171

Biuro wywiadowcze S. Satały, Lwów, ul Sykstuska 8, poleca: guwernantki, bony, gorzelników, ekonomów, leśniczych oraz wszelką doborową służbę. 1039

E. Brulard powrócił ze wsi i udziela jak zwykle lekcye języka francuskiego, ulica Akademicka 24. 1196

Służący 27 letni, samotny, służył tylko po większych domach, z bardzo dobrymi świadectwami, poszukuje obowiązku. Adres: P. H., Lwów ul. Batorego, hotel Szwajcarski. 1217

Kaftaniki włóczkowe i trykotowe, kamasze, pończochy i skarpetki. Skład fabryczny płócien i bielizny stołowej. Bielizna dr. Jägera..
Ceny fabryczne 1211
poleca Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig
Lwów, plac Maryacki 8.

BIURO 604
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie podaje niniejszem do wiadomości, że począwszy od dnia 1 stycznia 1894 od wszystkich wkładek na rachunek bieżący
4½% od sta 1216
wypłacać będzie.
Krosno, dnia 25 września 1893.

Hafty
na kanwie, suknie, atłasie, pluszu, zaczęte i nie wykończone oraz wszelkie przybory do haftów, włóczki, filozele, bawełny francuskie, kanwy, jawe, juty, congres
poleca najtaniej 986
Mikołaj Ludwig,
we Lwowie, ulica Halicka l. 14.

SPORT!
Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**
Cena książeczki 5 ct.
do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatralna l. 3,
„ „ ul. Jagiellońska l. 6.
w Krakowie, Sukiennice 28.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 1020
Sprzedaż hurtowną, oraz wysyłkę na prowincyę uskutecznia
Zarząd fabryki tutek nieklejonych S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

Pamiątka!
Na cześć 50 letn. jubileuszu biskupiego
Ojca św. Leona XIII.
jest do nabycia fotografia w wielkim formacie w passe-par-tout oprawionym
przedstawiająca
J. S.
Leona XIII. w otoczeniu 60 panujących
z podpisami w języku francuskim.
Cena egz. zł. 3, z przesyłką zł. 3.10.
Zamówienia z prowincyi przyjmuje jedynie handel papierowy
Władysława Zborowicza
Lwów, ul. Sobieskiego l. 2.

Najdelikatniejsze
materye jesienne i zimowe
gunie, szewioty, sukna damskie jak i sukna dla każdego celu, przesyła za zaliczką w dobrej jakości także w najmniejszej ilości prywatnym 1073
Skład c. i k. uprz. fabryk sukna i materyj wełnianych.
Maurycego Schwarza
Zwittau (Berno).
Wzory franko.

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu

kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.
Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.
F. BOURDON 1157
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

Nauki buchalteryi kupieckiej
udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkontra, kontroluje prowadzenie ksiąg i informuje L. E. VELTZE ulica Krakowska l. 7 III. piątro. 1116

10 lat stara prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez anyżu
„Bałłabanówka"
działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.
Butelka duża 90 ct. 1145
poleca
Karol Bałłaban we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, w większej ilości koleją.

Zarząd dóbr Narol poczta loco, stacya kolei Bełzec oddalona 4 kilometry ma do sprzedania 5000 kóp gątów doborowych jodłowych. 1208

Błażej Szarkiewicz
zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, że dnia 16 maja zeszłego roku przeniósł swój
skład i pracownię futer
z ul. Wałowej l. 3
na ul. Batorego l. 4
(dawniej Halicka)
naprzeciw gmachu sprawiedliwości
Dziękując za dotychczasowe zaufanie poleca się nadal Szan. Publiczności
Lwów, ul. Batorego 4.
1175

Kantor miastowy ul. Hetmańska 22.
Fabryka sztucznych
NAWOZÓW
Spółki komandytowej
Juliana Wanga we Lwowie
poleca po ponownie zniżonych cenach, niższych, aniżeli jakakolwiek inna fabryka
roztworzoną kwasem siarkowym 1126
mączkę kościaną i superfosfaty
z gwarancyą najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości.

Doeringa mydło
tylko prawdziwe pod gwarancyą jeżeli oznaczone
„sową".

Dla toalety
nie ma nic lepszego, ponieważ jest bardzo bogatem w tłuszcz. Według najnowszej analizy około **82 prc. kwasów tłuszczów. Czyste i łagodne.**
Za absolutną neutralność zupełna gwarancya.
Cena 30 ct. w perfumerjach, drogueryach i handlach korzennych.

Nieprzewyższona jakość łagodność i czystość celująca słusznie
Doeringa mydło
z sową
jako
najlepsze mydło w świecie.
Dostarcza skórze potrzebny tłuszcz, zapobiega obwiśnieniu, zeschnięciu i pękaniu tejże, utrzymuje zatem piękność twarzy nadaje piękną cerę
i sprawia
świeży, delikatny koloryt młodzieńczy skóry. 971
Jeneralny zastępca A. Motsch & Comp. Wiedeń I, Lugeck 3.

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:
4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę kraj. galic. koronewą,
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
które to papiery jakoteż i wszelkie renty austryackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**
Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony **za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 904

JAN IHNATOWICZ
poleca **wyśmienite mydła** do mycia twarzy rąk i kąpieli.
wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania.

MYDŁO najprzedniejsze do golenia brody 25 ct.
MYDŁO MIGDAŁOWE, bardzo delikatne 10 ct., 20 i 25 ct.
MYDŁO GRYSIKOWE, wyśmienite do twarzy i rąk 40 ct.
MYDŁO ŻÓŁTKOWE, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę 30 ct.
MYDŁO ZIOŁOWE, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno - żywicznych, znakomite 25 ct.
MYDŁO PALMOWE, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 30 ct.
MYDŁO PACZULOWE, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane 30 ct.
MYDŁO RÓŻANE, najprzedniejsze 40 i 80 ct.
MYDŁO OLIWNE, dla dzieci 36 ct.
MYDŁO z IGIEŁ SOSNOWYCH przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 30 ct.
MYDŁO BALSAMICZNE, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność 40 ct.
MYDŁO FIJOŁKOWE przyjemnej woni 35 ct.
MYDŁO KOSMETYCZNE, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 60 ct.
MYDŁO HYGIENICZNE, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 50 ct.
MYDŁO RYŻOWE, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 60 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE, białe łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się 30 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE przeźroczyste, zawiera 35% czystej glicyryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 i 40 ct.
MYDŁO GLICYRYNOWE, płynne, we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików flaszka 40 ct,
MYDŁO PIASKOWE, do mycia rąk 25 ct.
MYDŁO TYMOLOWE znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów 50 ct.
MYDŁO KARBOLOWE, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemji, celem ochronienia od zakażenia się 20 ct.
MYDŁO SIARKOWE, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze 25 ct.
MYDŁO BEDZWINOWE, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych 25 ct.
MYDŁO KAMFOROWE, uśmierza świędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk 25 ct.
MYDŁO MIODOWE, do wydelikatnienia rąk, kawał. 10 ct.
MYDŁO MIESZCZAŃSKIE, znakomite 10 ct.
MYDŁO SMOŁOWE, zawiera 40 prc. czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie 30 ct.
MYDŁO SMOŁOWE GLICERYNOWE miękczy i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p. kawałek 30 ct.
MYDŁO do CZYSZCZENIA metali 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11; Filie: w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 882

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Białkowskich